



GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE
Nr 4/2010 (2350) Rok LI 24.1.2010

**wbrew „ocieplaczom” klimatu,
Europę spowija malownicza biel
i zima trwa w najlepsze**

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

fol. mancza.com

BISKUPI POLSCY O OJCZYSTYM JĘZYKU

Język nośnikiem ojczystej kultury

Wiara chrześcijańska, wyrażana w ojczystej mowie, zakorzenia się w naszej kulturze, przemienia ją i kształtuje już od ponad tysiąca lat.

(...) Język ojczysty to bezcenne dobro każdego narodu. Wyraża się w nim jego zbiorowa pamięć, tradycja, historia i kultura. Język jednoczy naród, pozwala budować jego moralną siłę i trwać mimo zmiennych kolei losu. Jako synteza wartości narodowych stanowi podstawę tożsamości narodu. Język polski, ukształtowany przez wieki naszych dziejów, należy do narodowej skarbnicy kultury. Broniliśmy go, gdy był zagrożony. Po utracie niepodległości zaborcy eliminowali język polski ze szkół i urzędów. Chcieli w ten sposób zapanować nad społeczeństwem polskim nie tylko politycznie, ale także kulturowo. Decydującą rolę odegrał wówczas Kościół, który ponad granicami zaborów jednoczył Polaków przez tę samą wiarę, kulturę religijną i język. Dziedzictwo polskich poetów i pisarzy wieków średnich, renesansu i baroku zostało zachowane dzięki odwadze duchownych i świeckich, którzy w liturgii i w codziennym życiu domowym posługiwali się polską mową, kultywując pamięć o wspaniałej przeszłości naszej kultury narodowej. Choć Polska – na skutek wojen, grabieży i zaborów – straciła ogromną część stworzonych przez wieki dóbr kultury, to jednak Polacy obronili swoją tożsamość, a stało się to w znacznej mierze dzięki językowi. Znajdował on najpełniejszy wyraz w twórczości literackiej w kraju i na emigracji. Wielkie dzieła sztuki rodziły się pomimo klęski, która nie zdołała złamać ducha narodu umacnianego wiarą i modlitwą w ojczystym języku. Ojczyzna bowiem – jak pisała Maria Konopnicka – „to ta ziemia droga, gdzie umierał słońce i gdzie poznał Boga, gdzie ojciec, bracia i gdzie matka miła w polskiej mnie mowie pacierza uczyła”. Wybitna twórczość polskich romantyków, pozytywistów i twórców Młodej Polski stała się skuteczną bronią w walce o duchową suwerenność Polaków. Jak bowiem napisał Norwid, „nie miecz, nie tarcza – bronią języka, lecz – arcydzieła”. Literatura przypominała dzieje Polski, uczyła miłości Ojczyzny i zachęcała do pracy. Dzieła literackie polskich autorów znalazły uznanie w świecie, czego dowodem były liczne tłumaczenia na inne języki i przyznawane nagrody. Dzięki nim świat dowiadywał się o Polsce, mimo że nie było jej na mapach Europy. Przemoc zaborców okazała się bezsilna wobec naszej kultury. W jej zwycięstwie, dzięki Bożej Opatrzności i pracy wielu pokoleń, wypełniły się w pewnym sensie słowa proroka Izajasza (...):

Nie będą więcej mówić o tobie „Porzucona”, o krainie twej już nie powiedzą „Spustoszona” (Iz 62,4). Nasz naród – jak mówił w UNESCO Jan Paweł II – przetrwał najstraszniejsze doświadczenia dziejów; wielokrotnie skazywany na śmierć pozostał przy życiu i pozostał sobą pośród rozbiorów i okupacji w oparciu o własną kulturę, która okazała się silniejszą potęgą od tych, które chciały ją zniszczyć.

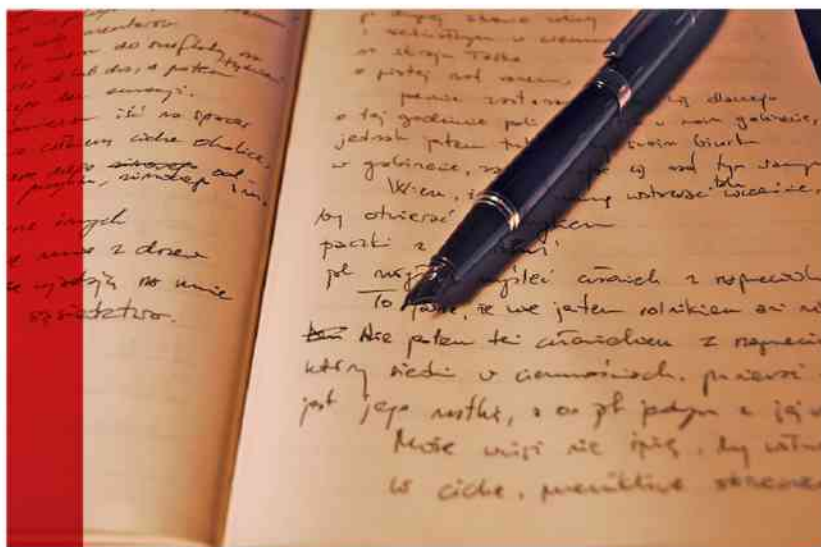
Zagrożenia dla języka i kultury narodowej

Wraz z rozwojem kultury masowej nasiliły się w ostatnich latach zjawiska degradacji kultury i języka polskiego. W środkach masowego przekazu – w telewizji i w radiu, w filmach, piosenkach, gazetach i na forach internetowych – widać wyraźnie upadek języka i obyczaju. Zjawiska te budzą uzasadniony niepokój. Współczesny świat, o którym mówi się, że jest „globalną wioską”, zbyt łatwo pozwala się zdominować przez negatywny model kultury masowej, narzucany w radiu i telewizji. Postępująca komputeryzacja społeczeństwa oraz rozwój elektronicznych środków komunikacji często prowadzą do zubożenia języka. Zjawisko to obejmuje wszystkie grupy społeczne. Zubożenie języka obserwujemy u dzieci i młodzieży, u dorosłych i starszych, u polityków i ludzi kultury. Spotykamy się z nim na ulicy i w tramwaju, w szkole i w pracy, w gazetach i książkach, w teatrze i w programach rozrywkowych. Szczególnie niepokojącym zjawiskiem jest wulgaryzacja języka i lekceważenie kultury narodowej. Jesteśmy świadkami wprowadzania do przestrzeni publicznej zwrotów prymitywnych i obraźliwych, niegodnych chrześcijanina i Polaka. Tradycję narodową przedstawia się w sposób karykaturalny, zaś o bohaterach mówi się z pogardą. Boleśną i niebezpieczną tego konsekwencją jest niepokojący brak szacunku dla dziejów i dokonań własnego narodu. Profesorowie i wykładowcy wyższych uczelni podkreślają, że – w wyniku obniżania wymagań edukacyjnych w zakresie języka polskiego i historii narodowej – zanika znajomość przeszłości oraz umiejętność poprawnego mówienia i pisanie w ojczystym języku. Socjologowie zwracają natomiast uwagę, że istnieje wprost proporcjonalna zależność między agresją słowną i wulgaryzacją języka a przemocą fizyczną i wulgarnością zachowań.

Obronić język i kulturę polską

Zwracając uwagę na niebezpieczeństwa, dostrzegamy także zjawiska pozytywne. Są pośród nas ludzie i grupy społeczne, którym leży na sercu dobro ojczystej kultury wyrażanej w języku. Dziękujemy tym polskim twórcom, pisarzom, poetom, dramaturgom, reżyserom i aktorom, którzy, żyjąc dzięki słowu, równocześnie dbają, by ich zamysł i myśl zostały oddane w piękny, zachwycający sposób, budujący przestrzeń wzajemnego ubogacenia i dobra. Dziękujemy kapłanom, którzy, przekazując Słowo Boże, troszczą się także o językowe piękno przekazu. Z wdzięcznością myślimy o polonistach, nauczycielach akademickich i szkolnych, którzy starają się przekazać nie częścią jedynie, lecz pełną znajomość języka polskiego oraz obudzić zainteresowanie lekturą arcydzieł literatury polskiej. Pamiętamy również o bibliotekarzach, którzy wiele wysiłku wkładają w promowanie polskiej literatury i jej twórców przez organizowanie wystaw, konkursów, lekcji bibliotecznych, spotkań autorskich czy dyskusyjnych klubów czytelników.

ciąg dalszy na str. 14...



Telegram w tańcu

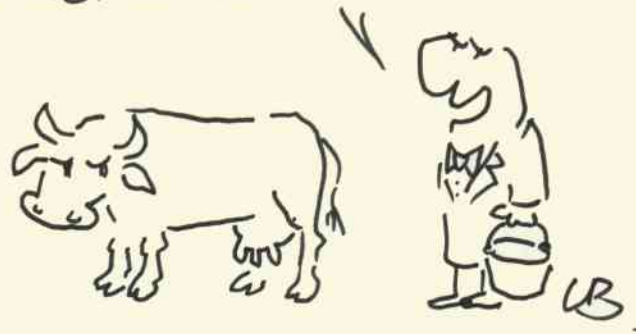


„Tylko mnie za pros do tańca, do póki młoda godzina...”. No właśnie, bo przecież – mimo kryzysów ekonomicznych i cywilizacyjnych, i ponoć globalnego ocieplenia klimatu – trwa w ni lepsze zima i... karnewał jest z nami! Więc nie siedzieć, nie gapić się, tylko do zabawy! Na parkiet!

Tymczasem ile teorii i piskorowych i świata poglądów, tyle i pomysłów na taniec. No bo rzecz ywwiście, przez chwilę, tak gdzieś między tangiem a genyńskim a polonijnym polonezem, przyjrzyjmy się z jawisku na trzeźwo. Nily jesteŃmy istotny rozumne, a przychodzi nagle taki

czas, że zaczynamy w takt muzyki, albo i nie, prz ytu ywać, płaśać, kręcić sobą i partnerką, jedno w tę, drugie w tę... pół na pół i na trzy pas. I po co to tak, alacze go to tak? Natura ludzka jest jednak wciąż niezgłębiona i... zabawna. I niech tak może lepij pozostanie, do póki gra muzyka, do póki proszą nas na bal. Bo czasami tak bardzo braki je nam w dzisi, jszym świecie chwili w ytechnienia, chwili beztroskij radości. Życzę ich wszystkim Czytelnikom z całego serca i z sali balowj, a narwet z dyskoteki. P.O.

- DZISIAJ BĘDZIEMY DOIĆ NA WALKĘ Z GLOBALNYM OCIEPLENIEM...



NOWE PODATKI

- Język nośnikiem ojczystej kultury – str. 2
- Prawo bez moralności – str. 3
- Uniwersalizm św. Pawła – str. 5
- Sąsiedzi – str. 6
- Dyskrecja starszych – str. 9
- Niedoskonałość urzędnicza – str. 11
- Terrorysty i skanery – str. 12
- Państwo nie nada sensu życiu człowieka – str. 14

rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE



PRENUMERATA „GŁOSU KATOLICKIEGO”

TWÓJ TYGODNIK W TWOIM DOMU PRZEZ CAŁY ROK

Świąteczna oferta:

pierwsza roczna prenumerata tylko 50 €

kupon prenumeraty
na stronie 23

OSTATNI
TYDZIEŃ
PROMOCJI

Wojciech Roszkowski (Gość Niedzielny)

Prawo bez moralności

Podstawą każdego porządku prawnego są zasady moralne oparte na odróżnianiu dobra od zła.

Republika nie rozumie dziś pojęcia dobra i zła. Broni jedynie reguł prawa, ale nie jest w stanie powiązać ich z porządkiem moralnym – tak ocenił stan praworządności we Francji prezydent Nicolas Sarkozy. Choć sam nie jest może najlepszym wzorem moralnym do naśladowania, warto zastanowić się nad tym, co powiedział. Dobrze, że słowa te padły z ust prezydenta kraju, w którym tak zadbano o rozdział Kościoła od państwa, że skutecznie rozdzielono prawo od moralności, a pojęcia dobra i zła, leżące rzekomo w gestii religijnej, zepchnięto w domową prywatność, gdzie każdy może je sobie interpretować wedle własnego uznania i bez konsekwencji dla życia społecznego.

Dla wielu „postępowych” inteligentów polskich, a dla większości obywateli krajów zachodnioeuropejskich moralność sprowadza się dziś do przestrzegania prawa. Nie rozumieją oni, że podstawą każdego porządku prawnego są zasady moralne oparte na odróżnianiu dobra od zła. Wyznawana przez współczesnych Europejczyków „moralność proceduralna” napotyka jednak rafy rzeczywistości społecznej, w której tworzy się przepisy prawa, stojące w sprzeczności z moralnością lub wymyśla się niedefiniowane prawnie zasady typu „niedyskryminacja” lub „zbrodnia nienawiści”, które udają normy moralne, ale są interpretowane w zależności od woli demokratycznej większości



uformowanej najczęściej pod wpływem medialnych kampanii. Zbrodnią nienawiści może być więc brzydkie określenie homoseksualisty, ale nie spalenie kościoła. Nie wolno dyskryminować gejów lub kobiet w Kościele katolickim, lecz wolno bezczęścić krzyż. Ostatecznym arbitrem są nie tyle sądy, ile media, które lansują zasadę „róbta co chceta”, a potem żyją z relacjonowania wynikających z tej zasady wynaturzeń.

ciąg dalszy na str. 9...



LITURGIA SŁOWA

III Niedziela zwykła, rok C

PIERWSZE CZYTANIE Ne 8,1-4a.5-6.8-10

Czytanie z Księgi Nehemiasza

Gdy Izraelici mieszkali już w swoich miastach, wtedy zgromadził się cały lud jak jeden mąż na placu przed Bramą Wodną. I domagali się od pisarza Ezdrasza, by przyniósł księgę Prawa Mojżeszowego, które Pan nadał Izraelowi. Kaptan Ezdrasz przyniósł Prawo przed zgromadzenie, w którym uczestniczyli nie tylko mężczyźni, lecz także kobiety oraz wszyscy inni, którzy byli zdolni słuchać. I czytał z tej księgi na placu przed Bramą Wodną, od rana aż do południa w obecności mężczyzn, kobiet i tych, którzy rozumieli, a uszy całego ludu były zwrócone ku księdze Prawa. Pisarz Ezdrasz stanął na drewnianym podwyższeniu, które zrobiono w tym celu. Ezdrasz otworzył księgę przed oczyma całego ludu, znajdował się bowiem wyżej, niż cały lud; a gdy ją otworzył, cały lud się podniósł. I Ezdrasz błogostawił wielkiego Pana Boga, a cały lud, podnosząc ręce, odpowiedział: „Amen! Amen!” Potem pokłonili się i upadli przed Panem na kolana, twarzą dotykając ziemi. Czytano więc z tej księgi, księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie. Wtedy Nehemiasz, to jest namiestnik, oraz kaptan – pisarz Ezdrasz, jak i lewici, którzy pouczali lud, rzekli do całego ludu: „Ten dzień jest poświęcony Bogu waszemu, Panu. Nie bądźcie smutni i nie płaczcie!” Cały lud bowiem

plakał, gdy usłyszał te słowa Prawa. I rzekł im Nehemiasz: „Idźcie, spożywajcie potrawy świąteczne i pijcie napoje słodkie, pošlijcie też porcje temu, który nic gotowego nie ma; albowiem poświęcony jest ten dzień Panu naszemu. A nie bądźcie przygnębieni, gdyż radość w Panu jest ostoją waszą”.

EWANGELIA

Łk 1,1-4.4,14-21

Początek Ewangelii według św. Łukasza

Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu, abyś się mógł przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono. W owym czasie Jezus powrócił w mocy Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się po całej okolicy. On zaś nauczał w ich synagogach, wystawiany przez wszystkich. Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę natrafił na miejsce, gdzie było napisane: „Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i postać Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od Pana”. Zwinąwszy księgę oddał studze i usiadł, a oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Począł więc mówić do nich: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli”.

Mój Dzień Pański

Wielkie jest duchowe bogactwo Liturgii Słowa Bożego dzisiejszej niedzieli. Na wstępie moich rozważań chciałbym zaakcentować bardzo ważną myśl dotyczącą przeżywania niedzieli przez Kościół. A to dlatego, że wielu współczesnych chrześcijan zapomniało lub zatraciło chrześcijański obraz i sens „Dnia Pańskiego”. Tymczasem jest on ogromnie ważny dla przeżywania rozpoczynającego się kolejnego tygodnia. Z poszczególnych dni tygodnia składa się nasze codzienne życie. Życie bowiem jest mierzone miarą tygodnia, od poniedziałku do weekendu – tak obecnie myśli przeciętny Europejczyk, młody, dorosły czy nawet emeryt. Chrześcijanin natomiast winien mierzyć swój czas od niedzieli do niedzieli – po prostu – oczekiwaniem na spotkanie z przychodzącym Chrystusem w czasie niedzielnej Eucharystii jak człowiek, który jest głodny chleba lub spragniony wody.

Takie myśli powinna nasuwać nam dzisiejsza świąteczna Liturgia. Kaptan Ezdrasz przynosi w dzień święty Księgę Prawa Mojżeszowego i czyta na głos z dodaniem objaśnienia, aby lud rozumiał, że w ten uroczysty dzień mówi do nich sam Bóg. Dalej – Jezus w dzisiejszej Ewangelii udaje się do synagogi. Ewangelista św. Łukasz podaje, że było to zwyczajem Jezusa, aby w dzień święty (dzień szabatu), udawać się do miejsca modlitwy, by tam rozważać Boże Słowo.

Można tutaj postawić pytanie: ilu

chrześcijan dzisiaj tak naprawdę przeżywa się tym świętym zwyczajem udawania się w niedzielę do kościoła, aby słuchać Słowa Bożego i umacniać się Eucharystią – „Słowem, które stało się Ciałem i zamieszkało między nami”?

Człowiek wierzący, idący w życiu za Chrystusem, chce zawsze spotykać się z Bogiem, dlatego dla jego fizyczno-duchowej struktury potrzebne są ramy świątyni, w której dokonuje się świętowanie, przeżywanie niedzielnej Liturgii Słowa czy Ofiary Eucharystycznej, która w pełni ożywia życie codzienne współczesnego chrześcijanina.

Kochani! Najważniejsza – tutaj na ziemi – jest oczywiście Msza św. i właściwe w niej uczestnictwo, a więc stan łaski uświęcającej, przyjmowanie komunii św., słuchanie Słowa Bożego i jego objaśnień.

To wszystko ma nas właściwie wprowadzić w kolejny rozpoczynający się tydzień. Tak czynili prorocy w Starym Testamencie, tak czynił Jezus, który w synagodze czytał księgę proroka Izajasza, a potem ją wyjaśniał tak, że „oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione”. Właśnie takie przeżywanie Mszy św. ma nas prowadzić do utkwienia oczu na Pana Boga, na to, co wieczne, co dobre i nieprzemijające. A umiłowanie Boga ma prowadzić dalej, do miłości bliźniego realizowanej na co dzień.



foto: G. Jędrzejewski

Kończąc nasze rozważanie, można zatem postawić kolejne pytanie: kogo mamy słuchać, jak przeżywać swoje codzienne życie, aby było ono wartościowe, piękne i spełnione? Czy mamy słuchać krzykliwych reklam, sporów politycznych, czy może układać własne życie (a więc i przeżywanie niedzieli) jako kultury użycia i biegania po hipermarketach w dzień święty? – Nie! My, współcześni świadkowie Chrystusa, winniśmy w niedzielę, jak również na co dzień, słuchać samego Jezusa, ponieważ, jak wyjaśnia nam Pismo św.: „Duch Pański spoczywa na Mnie, namaścił i postać Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie, abym uciśnionych odsyłał wolnych, abym obwoływał rok łaski od Pana”.

ks. Krzysztof Nowak

ZYCIE KOŚCIOŁA

PARYŻ | – Jeśli nie przybędzie powołań, we Francji za 15 lat zniknie połowa tamtejszych diecezji. Już teraz istnieją regiony, gdzie na jednego kapłana przypada 60 kościołów – powiedział rzecznik prasowy francuskiego episkopatu, ks. Bernard Podvin. Zapytany o przyczyny tej dramatycznej sytuacji, stwierdził on m.in., że Kościół we Francji stał się niekomunikatywny i przez wiele lat nie chciał się do tego przyznać. – Im więcej będziemy głosić Ewangelię, tym więcej będzie księży – uważa ks. Podvin. Według niego pozytywnym znakiem jest jednak fakt, że na niedzielnych Eucharystiach przybywa ludzi młodych. – Czasy są trudne, ale jestem pełen ufności. Musimy przez to przejść – dodaje rzecznik francuskich biskupów.

KATOWICE | W katowickim „Spodku” odbyło się XXI Ogólnopolskie Spotkanie Opłatkowe Sportowców. Uczestniczący w nim kard. Józef Glemp życzył sportowcom realizacji prawdziwych celów sportu. Hierarcha skrytykował jednocześnie traktowanie sportu tylko jako widowiska i źródła wielkich pieniędzy. Zwrócił uwagę, że w sporcie potrzebna jest rzetelność. Prymas-senior zaproponował, aby w przyszłości podczas Opłatków Sportowców przyznawać nagrodę „Bravium”, która w sposób szczególny honorowałaby zawodników nie tylko postępujących zgodnie z zasadą *fair play*, ale również doceniających wartości duchowe w życiu i w sporcie.

WIELICZKA | Pierwszy w Polsce podziemny szlak pielgrzymkowy „Szczęść Boże” powstał w kopalni soli w Wieliczce. Trasa otwartego w Święto Trzech Króli szlaku przebiega przez zabytkowe solne i drewniane kaplice. Rozpoczyna się w XVII-wiecznej kaplicy św.



Antoniego, następnie prowadzi przez kaplicę św. Krzyża, która była fundacją wotywną za uratowanie w XIX w. kopalni przed zalaniem wodą. Dalej prowadzi do miejsca, które jest sercem kopalni – do podziemnego sanktuarium, jakim jest kaplica patronki solnych górników, św. Kingi. Wędrując dalej podziemnym szlakiem, pielgrzymi będą mieli okazję zwiedzić wystawę prezentowaną w podziemnej ekspozycji Muzeum Żup Krakowskich pt. „Sacrum w dziedziństwie solnym”. Szczególnym punktem podziemnych peregrynacji będzie możliwość udziału w Mszy św. odprawianej 135 metrów pod ziemią w kaplicy św. Jana. Jak zaznaczył prezes wielickiej kopalni Kajetan d’Obyrn, oferta pielgrzymkowa kopalni skierowana jest zarówno do polskich jak i zagranicznych grup pielgrzymkowych. „Szlak pielgrzymkowy Szczęść Boże to znakomita okazja do poznania religijnego oblicza wielickich podziemi” – ocenił d’Obyrn.

WARSZAWA | W katedrze polowej z okazji 19. rocznicy przywrócenia przez Jana Pawła II Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego odbył się koncert kolęd oraz uroczystość wręczenia przez biskupa polowego Tadeusza Płockiego Dyplomów Benemerenti. Dyplomem Benemerenti wyróżnione zostało Muzeum Powstania Warszawskiego – za budzenie wśród młodego pokolenia Polaków szlachetnych uczuć patriotycznych, za wskazywanie młodzieży bohaterów i autorytetów na miarę jej prawdziwych tęsknot i wrażliwości, za lekcje historii żywej, atrakcyjnej i inspirującej do przekraczania siebie dla dobra Ojczyzny, za integrowanie Polaków wokół wartości, które budowały i budują poczucie przynależności do wspólnoty narodowej. Drugim laureatem została pisarka Barbara Wachowicz, która po mistrzowsku promuje polskość i z oddaniem przekazuje młodzieży skarby narodowego dziedzictwa, przez co daje świadectwo najwyższym wartościom. □

Ks. dr Józef Grzywaczewski

Uniwersalizm św. Pawła

Święty Paweł znany jest jako apostoł narodów i twórca teologii chrześcijańskiej. Jego uniwersalizm przejawia się głównie w trzech dziedzinach.



Pierwsza to jego stosunek do dziedzictwa Izraela. Często podkreślał On swoje żydowskie pochodzenie: „Ja jestem Żydem, urodzonym w Tarsie Cylicji. Wychowałem się w tym mieście, u stóp Gamaliela otrzymałem staranne wykształcenie w Prawie ojczystym”

(Dz. 22, 3). Powiedział to w Jerozolimie w języku hebrajskim, którego wówczas używano głównie podczas oficjalnych występów. W swych pismach wykazywał uprzywilejowane miejsce Izraela w dziele zbawienia: „Na czym polega wyższość Żyda? I jaki pożytek z obrzezania? Wielki pod każdym względem. Najpierw ten, że im właśnie zostały powierzone Słowa Boże” (Rz. 3, 1). Podkreślał przywiązanie do swego narodu: „Wolałbym sam być odtączonym od Chrystusa dla zbawienia moich braci, którzy według ciała są moimi rodakami. Są to Izraelici, do których należą przybrane synostwo i chwała Przymierza, i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała” (Rz 9, 1-5).

Jednocześnie Paweł ukazywał przejściowy charakter religii Izraela, przede wszystkim ofiar i wielu innych praktyk. Podstawowym znakiem przynależności do judaizmu jest obrzezanie. Jego znaczenie można porównać do chrztu u chrześcijan. Paweł nie wahał się powiedzieć: „W Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko wiara, która działa przez miłość” (Gal 5, 6). Takie stwierdzenie musiało brzmieć szokująco, to jest tak, jakby obecnie powiedzieć: „Nie ważne, czy ktoś jest ochrzczony, czy nie, byle był dobrym człowiekiem”. Podstawą religii było Prawo pochodzące od Boga, nadane przez Mojżesza, uzupełniane przez proroków, komentowane przez uczonych w Piśmie. Jezus odnosił się z szacunkiem do Prawa, często je cytował (Mt 5, 21-43; Mk 7, 6; Łk 4, 18; J 6, 45) i oświadczył wprost: „Nie sądzicie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić” (Mt 5, 17). Paweł dowodził: „W Prawie nikt nie osiąga usprawiedliwienia przed Bogiem (...). Prawo nie opiera się na wierze” (Gal 3, 10-13). Wykazywał, że Przymierze z Bogiem opiera się na obietnicy danej Abrahamowi, gdy jeszcze Prawa nie było, a pojawiło się ono „czterysta trzydzieści lat później” (Gal 3, 17). W jakim celu je ustanowiono? „Zostało ono dane ze względu na wykroczenia, aż do przyjścia Potomka, któremu udzielono obietnicy” (Gal 3, 19). Podstawową formą kultu były ofiary, w tym ze zwierząt. W liście do Hebrajczyków czytamy: „Niemożliwe jest, by krew kozłów i cielców usuwała grzechy (...). Dlatego usuwa jedną ofiarę, by ustanowić inną” (Hbr 10, 4 i 9). Tak więc cała Tradycja Starego Przymierza ma charakter przygotowawczy: „Prawo stało się dla nas wychowawcą, który miał prowadzić ku Chrystusowi” (Gal 3, 24).

dalszy ciąg na str. 10...

Sąsiedzi

Wiadomo, że sąsiadów się nie wybiera. Sąsiadów się ma. Gdy spojrzymy na mapę historyczną świata, zauważymy, że trudno znaleźć przykład przyjaźni przez miedzę. Jedni podbijali drugich, toczyli wojny, które zawsze przynosiły pogłębianie się animozji, waśni i nienawiści. Wojny toczyli Francuzi z Hiszpanami, Anglicy z Francuzami, Niemcy z kim się dąto, Austria podbiła Włochy, między Skandynawami również nie zabrakło wzajemnych podbojów, nie mówiąc o Bałkanach, gdzie przez wiele lat wrzało jak w kotle. Pomstowanie, że los obdarzył nas takimi a nie innymi sąsiadami, jest bezsensowne. Sztuka polega na tym, aby ułożyć sobie z nimi relacje korzystne, czyli ani nie uległe, ale również nie powodowane dyktatem.

Stosunki Polski z Rosją i z Niemcami obciąża głównie wiek xx. Gdy w wiekach średnich prowadziliśmy wojny zaczepno-obronne, to w wieku xx, poza epizodem kijowskim Józefa Piłsudskiego, byliśmy celem ataków. Ze strony III Rzeszy i Związku Sowieckiego doświadczyliśmy czynów zbrodniczych. Barbarzyństwo jednych i drugich sięgnęło zenitu.

Upadek komunizmu w Europie 20 lat temu otworzył nową kartę dziejów. Na ile uległy zmianie stosunki Polski z sąsiadami?

Tylko krótki okres rządów Borysa Jelcyna dawał nadzieję na poprawne ułożenie relacji z Moskwą. Jego następcą Putin na dobre wrócił do retoryki wielkoruskiej, czy raczej sowieckiej. Z Polską

rozmawia z pozycji dyktatu. Nie ma co liczyć na zmianę tej strategii. Będzie nią kroczył, gdyż przynosi mu ona sukces w samej Rosji, świat zaś, ze Stanami Zjednoczonymi na czele, będzie się z nim układał dopóty, dopóki nie stanie się groźny dla nich samych. O interesy Polski dba mało kto. Wspomnijmy w tym miejscu czas II wojny światowej. Właśnie ukazała się na rynku brytyjskim i polskim wartościowa praca historyka Jonatana Walkera pt. *Polska osamotniona*. Autor pisze o tym, jak Anglia Churchilla zdradzała Polskę w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Zdradzała tych, którzy uratowali Londyn, gdyż w kalkulacjach politycznych cenniejszy był dla niej Stalin. Anglicy na urodziny Stalina wystąpili ze specjalnym koncertem orkiestry symfonicznej BBC. Na Polaków natomiast Churchill wściekał się, gdy mówili mu o sowieckiej zbrodni w Katyniu. Gdy słyszał nazwisko gen. Kazimierza Sosnkowskiego, krzyczał: *Macie generała o nazwisku Sos-coś-tam. Nie chcemy go. Zirytuje Rosjan*.

Nie widać, aby obecnie Zachód zmienił swój stosunek do Moskwy i Warszawy, choć formalnie to Warszawa jest jego sojusznikiem. Putinowi nadskakują prawie wszyscy. Waszyngton, Rzym Berlusconi, Berlin, nawet prezydent Sarkozy.

Natomiast z zachodnim sąsiadem – Niemcami łączy nas Unia Europejska i NATO. Znajdujemy się w tej samej polityczno-wojskowej rodzinie. To Niemcy byli rzecznikami naszego wejścia do zachodnich struktur. Tych faktów nie można podważyć. Jednocześnie występują niepokojące zjawiska. W perspektywie mogą urosnąć do niebezpiecznych. Gdyby spór o prze-

Z KRAJU

- Mimo zaproszenia przez Lecha Kaczyńskiego prezydent Rosji Miedwiediew prawdopodobnie nie przyjedzie do Polski w 65. rocznicę wyzwolenia obozu Auschwitz.
- PO ugięło się pod presją opinii i składa w Sejmie projekt ustanawiający 6 stycznia – Święto Trzech Króli – dniem wolnym od pracy. PO chce równocześnie usunąć z kodeksu pracy przepis, zgodnie z którym pracownikowi przysługuje dzień wolny za święto przypadające w sobotę.
- Biuro Bezpieczeństwa Narodowego wysłało od piątku do szpitali pilne pytania o zadłużenie i przyjęcia pacjentów ponad limit. Inicjatywa została podjęta z powodu niepokojących doniesień o ograniczeniach w dostępie do opieki zdrowotnej w ostatnim kwartale 2009 r. Mogą one stanowić „zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli”. Akcję wywołała historia z ograniczeniem tzw. „niestandardowej chemioterapii”. Obrazy chorych na raka bez dostępu do leczenia wywołały szok. Ostatecznie winę na siebie wzięł Narodowy Fundusz Zdrowia.
- PO poniosła prestiżową porażkę. Sejm zdecydował, że postowie PiS Beata Kempa i Zbigniew Wassermann wrócą do komisji śledczej badającej aferę hazardową. Za ich przywróceniem opowiedzieli się nie tylko PiS i prawie wszyscy postowie lewicy, ale także koalicyjne PSL. Platforma została w głosowaniu znokautowana. Jednymyślności nie było nawet w jej szeregach, a Jarosław Gowin (PO) podsumował głosowanie słowami – „dostaliśmy w zęby”.
- Sejm odrzucił projekt Lewicy zakładający likwidację Instytutu Pamięi Narodowej. Postowie zdecydowali, że będą dalej pracować nad projektem PO, który i tak zmienia funkcjonowanie tej instytucji. Na debatę o IPN nie zaproszono jej prezesa...

- Choć to prezydent Kaczyński wybierze prokuratora generalnego z dwóch kandydatów przedstawionych przez Krajową Radę Sądownictwa, to Tusk chce mieć podobno prawo kontrasygnaty. Prezydent będzie wybierał pomiędzy sędzią Andrzejem Seremetą, a obecnym prokuratorem krajowym, Edwardem Zalewskim. Większe szanse przyznaje się Seremecie, ponieważ Zalewski nie tylko zachowywał się dwuznacznie ostatnio w sprawie szefa CBA Kamińskiego, ale i w czasie stanu wojennego podpisywał np. wnioski o rewizje działaczy opozycji.
- PO traci poparcie. Gdyby wybory parlamentarne odbyły się w styczniu, PO mogłaby liczyć na głosy 37% Polaków (sondaż SMC/KRC Millward Brown). To w porównaniu z listopadem 2009 r. spadek o 9 pkt procentowych i najłabszy wynik partii Tuska od wielu miesięcy. Zyskał PiS, na którego głos oddałoby 28% badanych (plus 4%). Taki sam wzrost odnotował SLD, na który chciałoby zagłosować 11% badanych, a o 1% przybyło PSL (obecnie 5% zwolenników).
- „Nikczemną wypowiedzią postać PO” nazwał prezes IPN Janusz Kurtyka sugestię, że Andrzej Grajewski znalazł się na liście współpracowników WS1 za sprawą Instytutu w ramach zemsty za to, że nie głosował na Kurtykę.
- Marszałek Sejmu Komorowski skierował projekty ustawy o *in vitro* do Komisji Zdrowia, ale prace nad nimi ruszą dopiero po wyborach prezydenckich.
- Polskie ofiary III Rzeszy chcą pieniędzy od niemieckich kolei, które zarabiały na ich deportacjach. Informacja jest związana z wejściem Deutsche Bahn do Polski, gdzie ma konkurować z PKP i zarabiać na Polakach.
- Problemy z zagospodarowaniem byłego premiera? Przy premierze Tusku ma zostać utwo-

- rzona rada doradcza, a związany z lewicą Cimoszewicz nie wyklucza, że wejdzie w jej skład.
- Były przywódca Solidarności Walczącej Kornel Morawiecki zgłosił swoją kandydaturę na Prezydenta RP.
- Odbył się kongres założycielski partii Polska Plus. Jej prezesem został były minister infrastruktury w rządzie PiS, Jerzy Polaczek, a Ludwik Dorn objął funkcję szefa koła poselskiego.
- Dobiega końca proces byłych prokuratorów wojskowych oskarżonych o tuszowanie w latach 80. śledztwa w sprawie pacyfikacji kopalni „Wujek”. Wyrok może zapasć w marcu.
- Przemysław Gosiewski został wybrany nowym wiceprezesem PiS. Jego miejsce szefa klubu parlamentarnego objęła posłanka Gęsicka.
- Opóźnienie w budowie stadionu we Wrocławiu spowodowały coraz częstsze spekulacje, że może to doprowadzić do tego, iż UEFA przeniesie mecze Euro 2012 do Krakowa.
- Podejmowanie działań na rzecz osób polskiego pochodzenia, niezrzeszonych w organizacjach polonijnych, oraz włączenie w działalność polonijną blisko 70% polskiej diaspory na świecie, która nie zna języka polskiego zakłada program, którego projekt opracowało MSZ. Brzmi nieźle, ale co z tego wyjdzie – nie wiadomo.
- Na srebrnej monecie upamiętniającej 65. rocznicę oswobodzenia Auschwitz znajdzie się wizerunek rotmistrza Witolda Pileckiego, żołnierza polskiego podziemia, który dobrowolnie poszedł do obozu, by stworzyć tam konspirację. Po wojnie Pilecki został przez komunistów skazany na śmierć i rozstrzelany. Monetę wyemitował NBP.
- Dopiero teraz poinformowano, że wiosną 2009 r. aresztowano w Polsce rosyjskiego szpiega, który pod przykrywką biznesmena pracował dla GRU. □

sztłość polsko-niemiecką ograniczał się do Związku Wypędzonych, z jej przewodniczącą Eriką Steinbach, nie byłoby o co kruszyć kopii. Jednak ten spór ma wymiar szerszy.

Wypędzenie jest dziś w Niemczech tematem kluczowym. Niemcy zapominają o hitlerowskich obozach koncentracyjnych i zbrodniach na ludności cywilnej w Polsce, natomiast za „zbrodnię” uważają *wypędzenia* (oczywiście nie wspominając, że był to rezultat polityki III Rzeszy). Publicyści niemieccy chóralnie głoszą tezę, że *wypędzenie* to, obok Holokaustu, największa czystka etniczna II wojny światowej. Jest uwłaczaniem pamięci Żydów stawianie na tym samym poziomie Holokaustu i *wypędzenia*. Jednocześnie na rynku niemieckim pojawia się coraz więcej filmów i seriali telewizyjnych o „humanitaryzmie” oficerów i żołnierzy Wehrmachtu, a nawet funkcjonariuszy SS. Polscy historycy na podstawie dokumentów dowiedli o licznych zbrodniach Wehrmachtu. Reakcją na próby fałszowania wojennej przeszłości przez stronę niemiecką była niedawna rezygnacja z grona doradczego Fundacji „Ucieczka – Wypędzenie – Pojednanie” wybitnego polskiego historyka, prof. Tomasa Szaroty, autora książek o wojnie i Powstaniu Warszawskim.

Jaki morał wyływa z tego, co wyżej? Ten mianowicie, że samozadowolenie z naszej aktualnej pozycji w Europie powinno zostać zweryfikowane. Nie da się obronić twierdzenia, że ze strony zachodniego sąsiada nic nam nie grozi. Grozi nam coraz głębsze fałszowanie przeszłości i tworzenie kłamliwego obrazu Polski. Na szefa niemieckiej dyplomacji Westerwella,



który oponuje przeciwko antypolskiemu kursowi, posypała się w niemieckiej prasie lawina krytyki. Zarzuca mu się zawarcie przymierza z polskimi *prawicowcami* i *nacjonalistami*.

Polska potrzebuje pojednania z Rosją i z Niemcami. Nie ma jednak pojednania, gdy z ofiar próbuje się robić katów, zaś kaci ubierani są w szaty bohaterów.

Jerzy Klechta

ZE ŚWIATA

- Cztery posągi oraz Kościół Najświętszej Trójcy w Sanktuarium maryjnym w Fatimie zostały pomalowane czarną farbą. Policja portugalska zaprzecza, by zbezczeszczenie sanktuarium miało związek z islamistami, choć namalowane napisy właśnie taki związek wskazują.
- M.in. polscy parlamentarzyści będą interpelować do MSZ w sprawie represjonowania chrześcijan w Wietnamie. Jest to reakcja na wysadzenie w powietrze monumentalnego krzyża na jednym z cmentarzy i brutalne pobicie katolików, którzy usiłowali do tego nie dopuścić.
- Prześladowanie chrześcijan dostrzegł ostatnio „Wall Street Journal”, który nawiązał do niedawnego ataku w Egipcie na grupę chrześcijańskich Koptów i ocenił, że niewiele wspólnot dotykają tak silne represje, jak chrześcijan w krajach islamskich.
- Cały świat sparaliżowały opady śniegu, co można potraktować jako podzwonne dla idei „ocieplenia klimatu”. Jak wybrnąć z globalnego humbugu? Można na przykład stwierdzić, że w globalnym ociepleniu nastąpiła „pauza”, co uczynił już działający m.in. dla ONZ prof. Latif z Uniwersytetu w Kilonii. Stwierdził, że zimy będą teraz wyjątkowo mroźne i śnieżne, a lata chłodniejsze niż w ostatnich latach. „Pauza” w ociepleniu ma potrwać „dwie dekady lub dłużej”...
- Przebywający z pierwszą oficjalną wizytą w Kosowie prezydent Chorwacji Mešić wezwał Serbię, aby porzuciła „nierrealistyczne marzenie” o odzyskaniu tej prowincji przez zachęcanie mniejszości serbskiej do bojkotu władz w Prisztinie.
- Janukowycz, faworyt w wyścigu o urząd prezydenta Ukrainy, odrzucił zaproszenie do udziału w debatach telewizyjnych wystosowane przez główną rywalkę Tymoszenko.
- Amerykańskie siły zbrojne opracowały plan ewentualnego uderzenia na instalacje nuklearne w Iranie.
- W Europie mieszka 20 mln muzułmanów. Czeski Kardynał Miroslav Vlk ostrzega przed islamizacją naszego kontynentu.
- Białoruś i Rosja nie zdołały porozumieć się w sprawie dostaw ropy naftowej w 2010 r. Rosja jednak nie wstrzymała dostaw.
- Na karę grzywny w wysokości 8 750 000 rubli, co stanowi równowartość 3 089 dolarów, białoruski sąd w Nowogródku skazał opozycyjnego aktywistę Jurija Kazaka za oblanie zieloną farbą pomnika Lenina na centralnym placu w mieście. Jak na Białoruś to rzeczywiście... Kozak.
- Dwa miesiące w areszcie śledczym spędzi białoruski opozycjonista Kawalenka, który 7 stycznia zatknął nie uznawaną przez oficjalny Mińsk biało-czerwono-białą, historyczną flagę Białorusi na świątecznej miejskiej choince w Witebsku.
- Gruziński sąd skazał na kary od 19 do 30 lat więzienia trzech oskarżonych uznanych za głównych organizatorów buntu w bazie wojskowej w Muchrowani w maju 2009 r.
- Ministerstwo Oświaty Litwy przygotowuje nowelizację ustawy oświatowej, która w ocenie społeczności polskiej na Litwie zagraża polskim szkółom. Z kolei sprawa pisowni polskich nazwisk ma zostać rozwiązana w 2011, kiedy to w paszportach litewskich pojawi się też druga, dodatkowa wersja nazwisk.
- Poseł Akcji Wyborczej Polaków na Litwie (AWPL) Leonard Talmont został zwycięzcą plebiscytu dziennika „Kurier Wileński” na „Polaka Roku 2009”.
- Wojskowi cesarskiej armii, którzy dostali się do sowieckiej niewoli, otrzymają od rządu w Tokio do 16 tys. dolarów na głowę odszkodowania.
- Izrael buduje kolejny mur. Zamknięta zostanie granica państwa żydowskiego z Egiptem. Ma to „powstrzymać imigrantów i terrorystów”.
- Rada Europy zajmie się kwestią ewentualnej presji wywieranej przez przemysł farmaceutyczny, by nakłonić rządy do zakupu dużych ilości szczepionki przeciw świńskiej grypie (A/H1N1).
- W Kalifornii ruszył proces, który może przejść do historii sporu o małżeństwa homoseksualistów. Podstawą do skargi „Perry kontra Schwarzenegger” jest referendum z 2008 r., w którym większość głoszących opowiedziała się za wpisaniem do konstytucji Kalifornii zakazu małżeństw osób tej samej płci, na które parę miesięcy wcześniej zezwolił stanowy Sąd Najwyższy.
- Do kolejnego ataku na chrześcijańskie miejsce kultu doszło w Malezji, gdzie wydanie zgody na używanie przez katolików słowa „Allah” na określenie chrześcijańskiego Boga wywołało ostrą polemikę.
- Chińczycy nie chcą córek i konsekwencje tego będą już niedługo. Wg Chińskiej Akademii Nauk Społecznych już za 10 lat dla ponad 24 mln Chińczyków zabraknie kobiet do żeniactwa.
- Z przestuchań komisarzy. Bez większego powodzenia szefowa unijnej dyplomacji Ashton starała się na przestuchaniu w PE zatrzeć złe wrażenie, jakie wywarła na eurodeputowanym po pierwszym spotkaniu 2 grudnia. Włoski eurodeputowany Mauro zadał jej łatwe pytanie, o to, co z miejscem UE w ONZ, na co usłyszał: „Nie mam pojęcia, ale przynajmniej jestem szczerą”. „Następnym razem spytam o fryzjera” – złośliwie skomentował Mauro.
- Kiszyniów walczy z językiem rosyjskim. Rosyjski najpierw zniknie z kin. Prozachodni premier Mołdawii Filat wprowadza przepisy o konieczności dubbingu filmów zagranicznych w języku mołdawskim.

Nowe ruchy na prawicy?

Platforma powoli wytraca impet i trwoni popularność. Z drugiej strony Prawo i Sprawiedliwość ciągle pozostaje partią o dużym elektoracie negatywnym, która nie jest w stanie przyciągnąć rozczarowanych obecnymi rządami wyborców. W dodatku, choć wzajemna niechęć pomiędzy PO a PiS jest bardzo duża, różnice programowe nie są znowu tak wielkie. Można tu przypomnieć słynną wypowiedź pisa Mężydły, który przeniósł się z PiS do PO, oświadczając, że wcale „nie musiał zmienić swoich poglądów”.

Na wspólnej krytyce i podkreślanii podobieństw obydwu ugrupowań próbuje po lewej stronie ugrać SLD (postkomunistyczny Sojusz Lewicy Demokratycznej – Red.), ale teraz pojawiają się podobne inicjatywy także po stronie prawej.

W Warszawie odbył się kongres założycielski nowej partii o nazwie Polska Plus. Pierwszym, tymczasowym szefem partii został były minister transportu, Jerzy Polaczek.

Główni twórcy nowej formacji jeszcze w listopadzie 2007 r. byli postami PiS. Część odeszła po słynnym buncie trzech wiceprezów – Kazimierza Ujazdowskiego, Ludwika Dorna i Pawła Zalewskiego, którzy domagali się demokratyzacji partii. PiS opuścili wtedy m.in.: właśnie Ujazdowski (były minister kultury), Sellin (były wiceminister kultury) i Polaczek (były szef resortu infrastruktury). Druga fala odejść z PiS nastąpiła w kwietniu 2008 r., kiedy skreśliło ono z listy do Parlamentu Europejskiego Marcina Libickiego (istniały podejrzenia, że w PRL współpracował z SB, co się jednak nie potwierdziło). W proteście partię opuścili: jego syn Jan Filip Libicki i Jacek Tomczak. W październiku 2009 r. o ostatecznym rozbracie z PiS zdecydował także Ludwik Dorn, który został przewodniczącym nowego Koła Parlamentarnego o nazwie Polska Plus. Do PP nie przystąpił ostatecznie prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, który miał być kandydatem tego środowiska w wyborach prezydenckich.

Czy PP tworzy jakąś nową jakość na politycznej scenie? 90-osobowy komitet założycielski nowej partii przyjął manifest „Plus dla Polski”, który nie zawiera jednak żadnych rewelacji. Znajdujemy tam wezwanie do „trzeciej fali polskich reform”, która ma stworzyć „złotą polską dekadę” lat 2010 – 2020. W tym celu program zapowiada poszerzenie zakresu wolności gospodarczej, reformę służby zdrowia, finansów publicznych, systemu emerytalnego. Polska Plus postuluje też obniżenie pierwszej stawki podatku dochodowego do 16 proc. oraz zniesienie opodatkowania emerytur. Chce zmiany ustroju politycznego na system

prezydencki i wprowadzenia do wyborów „silnych elementów głosowania większościowego”. Mówienie o nowej jakości wydaje się przedwczesne. Sześciuosobowe prezydium PP tworzą, obok Polaczka, były marszałek Sejmu Ludwik Dorn, były eurodeputowany Marcin Libicki i postowie Kazimierz M. Ujazdowski oraz Jarosław Sellin. Sekretarzem i członkiem prezydium został Lucjan Karasiewicz.

Trzeba przyznać, że są to politycy bardzo różni i być może bardziej od wspólnoty ideowej łączy ich raczej chęć wydostania się z marginesu politycznego. Chyba jednak jest to trochę za mało na konkurowanie z PiS, które nawet w okrojonym składzie reprezentuje znacznie szersze spektrum polityczne – od monarchistów po niemal jawnych ideowych socjalistów.

W podobną lukę pomiędzy „żelaznych” kandydatów w wyborach prezydenckich usiłuje się wbić Kornel Morawiecki. Do tej pory mieliśmy tłok po lewej stronie – Szmajdziński, Natęcz i bardziej „centrowy” Olechowski.

Kornel Morawiecki w latach 80-tych był założycielem i przywódcą podziemnej i radykalnie antykomunistycznej „Solidarności Walczącej”. Jej głównym ośrodkiem był Wrocław, miasto z którym Morawiecki był i jest związany do dziś. Po 1989 roku krytykował „okrągły stół” i dokonujące się przemiany, po czym wycofał się z polityki. W ostatnich wyborach kandydował jednak do Senatu z listy PiS, co upodabnia jego inicjatywę do pomysłu Polski Plus. Teraz zgłosił swoją kandydaturę w wyborach na prezydenta RP. Jego krytyka Lecha Kaczyńskiego dotyczy „przede wszystkim zakresu polityki zagranicznej”. Morawiecki zarzuca mu, że podpisał traktat lizboński. Krytykuje także podejście obecnego prezydenta do spraw kresowych, a głównie pamięci o rzezi wołyńskiej.

Morawiecki jest bardzo krytyczny wobec rządów PO. Twierdzi, że „w porównaniu do obecnych rządów lepiej wypadają nawet rządy SLD za czasów Millera”. Główne zarzuty to arogancja władzy i deficyt demokracji oraz brak wizji wyjścia z kryzysu gospodarczego i wizji dalszego rozwoju kraju.

Wiele postulatów stawianych przez Kornela Morawieckiego brzmi słusznie. Chociaż jego poglądy spoteczne wydają się bliskie socjaldemokracji (walka z wykluczeniem i bezrobociem, lepsza opieka zdrowotna, państwo zapewniające możliwość edukacji), to w kwestiach światopoglądowych wykazuje znacznie więcej rozsądku. Przykładem są tu poglądy o „Krzyżu, który nie jest symbolem tylko jednej religii, ale całej cywilizacji europejskiej”.

Morawiecki słusznie prawi, że „Europejczycy powinni zdawać sobie sprawę z tego, że bez względu na swoje wyznanie, ich kultura wyrosła z chrześcijaństwa. Dlatego jako prezydent chciałbym wystąpić z inicjatywą, by instytucje europejskie uznały krzyż za uniwersalny symbol Europy”. Nowy kandydat unika jednak wyraźnych deklaracji w kwestiach szczegółowych. Pytany o aborcję mówi, że „w kwestiach takich jak aborcja, eutanazja, in vitro, potrzebna jest poważna dyskusja. Nie może polegać ona na zamykaniu się przed osobami inaczej myślącymi i mówieniu, że przykładowo za in vitro są wrogowie życia, a przeciw ciemnogród. W tych kwestiach potrzebny jest poważny namysł”. Namysł, czyli... nie wiadomo co. Wbrew temu, co mówi dawny szef Solidarności Walczącej, jego poglądy są bardzo bliskie stanowisku prezentowanej przez obecnego prezydenta. To chyba także za mało, by zbudować Lechowi Kaczyńskiemu poważną konkurencję wśród podobnego elektoratu.

Mamy więc nowe inicjatywy polityczne, ale alternatywy dla PO-PiS-u dalej nie ma... □

Bogdan Usowicz



Prawo bez moralności

... ciąg dalszy ze str. 3

Chaos myślowy, jaki powstaje w wyniku tych wszystkich zabiegów, dobrze ilustruje niedawna historia pewnej polskiej lekarki, która wypisywała bezdomnym fałszywe recepty pozwalające im leczyć się za bezcen. Lekarka niewątpliwie popełniła przestępstwo polegające na fałszowaniu dokumentów, które miały na celu wyłudzenie tanich lekarstw. Mimo to sąd umorzył sprawę. Pytanie: dlaczego? Co wzięto pod uwagę? Przecież zgodnie z literą prawa należała się jej kara. Otóż wzięto pod uwagę dobro moralne, jakie wedle sądu przeważało nad przewinieniem lekarki. A więc jest coś poza prawem czy ponad prawem stanowionym, co należy brać pod rozwagę, jeśli ocenia się czyn człowieka.

Przykładów rozbratu prawa z moralnością oraz bezradności wymiaru sprawiedliwości wobec zaniku stosowania norm moralnych przez przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości jest w dzisiejszym świecie zachodnim bez liku. Oto w Niemczech jacyś „etycy” pragną zlikwidować umieszczane w budynkach szpitali lub organizacji religijnych okna nadziei, do których matki w kryzysie mogą wkładać swe niechciane niemowlęta. Argument, jakiego użyli owi „etycy”, jest doprawdy porażający. Stwierdzili oni bowiem, że praktyka okien nadziei jest sprzeczna z prawem człowieka do informacji o swoim pochodzeniu. Wikłając się w porównania różnych praw stanowionych, owi moralni analfabeci stwierdzili pośrednio, że prawo człowieka do takiej informacji może być ważniejsze niż jego prawo do życia. A może przy-

świecała im „zbrodnia nienawiści” do życia? Obawiam się, że gdyby poddać tę ostatnią sugestię głosowaniu, to padłaby ona we wszystkich chyba parlamentach europejskich.

Skrajny przykład rozziwu między prawem a moralnością zanotowano ostatnio w Rosji. Ponieważ rosyjska milicja – licząca ponad 800 tysięcy armia bezkarnych funkcjonariuszy terroryzujących obywateli – coraz częściej dopuszcza się morderstw, gwałtów i grabieży, minister spraw wewnętrznych Federacji Rosyjskiej wezwał rodaków, aby stawiali opór naruszającym prawo milicjantom. Trudno o dobitniejszy przykład oficjalnego stwierdzenia bezradności prawa wobec sił, które tego prawa winny bronić, oraz bezsilności prawa wobec używania jego narzędzi przeciw moralności. Skąd ten dramatyczny apel rosyjskiego ministra? Otóż z praktycznej obserwacji, że siły prawa gwałcą sprawiedliwość.

Czy mamy robić to, co dyktuje prawo państwowe, czy to, co dyktuje sumienie? Coraz częściej mamy do czynienia z konfliktem między nimi. Czy rzeczywiście wolno robić wszystko, co nie jest prawnie zakazane? Czy rzeczywiście prawo stanowione wystarcząco dobrze reguluje życie społeczne? Dobre pytania w kontekście walki z krzyżem podjętej przez antychrześcijańskich osztołtów. □

Wojciech Roszkowski (Gość Niedzielny)



„Gościa Niedzielnego” pytanie o wychowanie

Dyskrecja starszych

Minęły święta, a ja piszę do Pani w sprawie zachowania najstarszego pokolenia. Mam serdecznie dość spotkań z dalszą rodziną, podczas których każda ciocia i wujek muszą życzyć mi męża. Nic się nie liczy – ani moje studia, ani samodzielnie splanowane mieszkanie, ani liczne sukcesy zawodowe. Interesuje ich to średnio, a właściwie wcale. Przecież fakt, że nie spotkałam do tej pory kogoś, z kim chciałabym iść przez życie, nie czyni mnie gorszą. A tak właśnie jestem traktowana – z nutką ironii, pobłażliwości, współczucia. Krewni zupełnie inaczej rozmawiają z kuzynką, która żyje bez ślubu z chłopakiem i ma wiele spraw niezatwierdzonych. Ona jest dopuszczona do grona dorosłych. Mnie najchętniej posadziliby do stołu z nastolatkami. Gdy tak doradza Pani rodzicom, jak postępować z niesfornymi dziećmi, to może raz zwróciłaby Pani uwagę najstarszym? Nie mam zamiaru tłumaczyć się z mojego stanu cywilnego, nie mam zamiaru śmiać się z rubasznym często docinków. Nie wiem, czy kogoś odpowiedniego poznam, ale proszę, by podczas spotkań rodzinnych zaprzestano pytań o ślub i składania życzeń związanych z tym tematem.

Samotna

Podpisuję się pod Pani prośbą. Życzenia nie powinny sprawiać przykrości lub być odbierane jako złośliwość. Podejrzewam, że spora grupa Czytelników dodałaby do Pani prośby inną kwestię: by nie pytać bezdzietnych, kiedy zamierzają mieć dziecko. To jest bardzo często ich bardzo bolesny problem. Trudno od nich wymagać, by nieustannie każdemu tłumaczyli, dlaczego są nadal dwuosobową rodziną. Bezceremonialność rodziny powinna mieć swoje granice. Temat, który można ewentualnie delikatnie poruszyć w cztery oczy, nie nadaje się do omawiania przy świątecznym stole i w dużym gronie. Należy szanować drugiego człowieka, który może mieć swoje kompleksy, marzenia, nadzieje. Nie trzeba wchodzić z butami do czyjś życia. „Mąż i żona od Boga przeznaczona” mówiło stare

przystawie. Współcześnie wiele osób pozostaje samotnych wcale nie z własnego wyboru. Dlatego tym bardziej nie należy nachalnie o to pytać. To temat dla socjologów, dlaczego tak trudno ludziom dobrać się w parę, podjąć ryzyko wspólnej drogi w małżeństwie. Wielu młodych wybiera tak zwane „otwarte furtki”, gotowi w każdej chwili wycofać się ze związku. Inni obawiają się zranienia, porażki, w czym z całą pewnością jest też wina poprzednich pokoleń, których życie małżeńskie nie zachęca do pójścia w ich ślady. Stan wolny to też powołanie i pozwala się niezwykle realizować. Rodzina powinna umieć to docenić. Przede wszystkim Pani powinna poczuć swoją wartość, pozbyć się kompleksów, bo Pani przekonanie będzie emanować z całego zachowania. Może jest też Pani przewrażliwiona i gdyby z niejedną cicią porozmawiać, byłaby szczerze zdumiona, że tak Pani odbiera jej zainteresowanie. Oto do przemyślenia fragment listu samotnej kobiety: „Pan Bóg ostatnio postawił mi na drodze znajomych i pokazał, jak w pogoni za pozornym szczęściem zagubili siebie, dzieci, wiarę. W ostatnim okresie przewartościowałam swoje życie i doszłam do wniosku, że mam za co dziękować i mam się czym cieszyć. Gdy to do mnie dotarło, jest mi tak lekko jak nigdy dotąd. Nie gonię już za niczym, ponieważ najważniejszy w tym wszystkim jest przecież Bóg.”. Gospodarze rodzinnych spotkań powinni pamiętać, by każdemu poświęcić uwagę, traktować z szacunkiem. A osoby samotne niech pomyślą śmiało o kilku ciętych odpowiedziach na mało wybredne żarty. Oby dowcipny krewniak nie usłyszał, że ktoś zrezygnował z małżeńskiego miodu, obserwując życie nobliwej cici i wujka. □





LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

Que vois-tu venir ?

Au moment où ces lignes sont écrites, le futur de l'année 2010 est décortiqué dans les moindres détails.

La boule de cristal n'est pas nécessaire pour prédire ce qui va se passer au cours de l'année qui vient de commencer. Il y a beaucoup mieux, car il suffit de lire les journaux polonais pour s'en faire une idée précise. En matière culturelle, depuis le début de l'année, nous sommes entrés dans l'année Chopin dont on célébrera le deux-cen-



tième anniversaire de la naissance en mars. Elle a débuté le 1er janvier dernier à la Philharmonie de Varsovie par un grand concert. Au cours des prochains mois, l'histoire va se rappeler à notre mémoire à plusieurs reprises. Nous aurons en effet un certain nombre de célébrations liées à la Seconde Guerre mondiale. Fin janvier, dans quelques jours, ce sera le soixante-cinquième anniversaire de la libération du camp d'extermination nazi d'Auschwitz Birkenau. Espérons que le monde entier se mettra enfin dans la tête, une

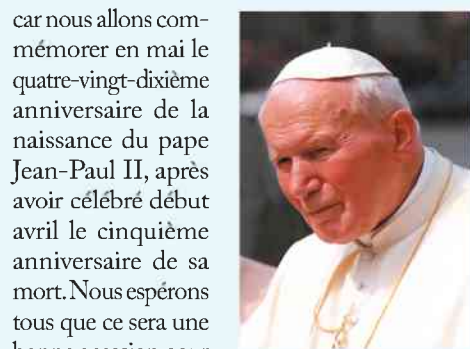


bonne fois pour toute, qu'il s'agit bien d'un camp allemand et pas polonais, comme on a encore trop tendance à le lire dans la presse ou la littérature étrangère. Cette commémoration va précéder le soixante-cinquième anniversaire

de la fin de la guerre le 8 mai. Entre-temps, nous aurons à cœur de ne pas oublier la 1ère Division blindée polonaise qui, sous le commandement du général Maczek, a été remarquable par ses exploits sur le front, entre août 1944 et la fin du conflit. D'ici peu, nous allons pouvoir suivre les Jeux olympiques d'hiver qui vont se dérouler à Vancouver au Canada. Espérons que les occasions de médailles pour les sportifs polonais ne manqueront pas. Les médias de notre pays nous parlent d'Adam Malysz qui s'entraîne intensément pour tenter d'en décrocher une en or, car, malgré tous ses exploits au cours de sa carrière, il n'a pas encore accédé à l'or olympique. Souhaitons que cette fois-ci soit la bonne pour lui. Mais la concurrence sera rude pour notre champion qui vient de fêter ses 32 ans en décembre dernier. Nous suivrons également avec attention Justyna Kowalczyk, originaire de Limanowa. À 27 ans, elle fait des merveilles en ski de fond. Elle a déjà à son actif un double titre de championne du monde et une coupe du monde, le tout obtenu en 2009. Elle vient de gagner avec brio le Tour de ski et a été élue personnalité sportive de l'année par les supporters polonais. Un peu plus tard, en mars, débutera la nouvelle saison de Formule 1. Nous serons attentifs à la prestation de Robert Kubica qui va inaugurer sa collaboration avec l'écurie Renault. Le printemps qui arrive sera chargé en émotion



car nous allons commémorer en mai le quatre-vingt-dixième anniversaire de la naissance du pape Jean-Paul II, après avoir célébré début avril le cinquième anniversaire de sa mort. Nous espérons tous que ce sera une bonne occasion pour sa béatification. Avec l'été, va arriver le six centième anniversaire de la bataille de Grunwald qui, le 15 juillet 1410, a vu la victoire des Polonais contre les Chevaliers teutoniques, tandis que le 31 août nous commémorerons le trentième anniversaire de la signature des accords de Gdańsk. Gageons qu'encore une fois les acteurs du devant de la scène politique feront tout pour éviter de se croiser. Le début de l'été, ce sera aussi le championnat du monde de football en Afrique du Sud, mais les supporters polonais pourront rester chez eux devant la télé en regrettant l'absence de leur équipe dans la compétition. Cela leur permettra d'attendre



Jan Matejko – Bitwa pod Grunwaldem (fragm.)



Jan Matejko – Bitwa pod Grunwaldem (fragm.)

Uniwersalizm św. Pawła

...ciąg dalszy ze str. 5

Konsekwencją takiego podejścia do Starego Testamentu jest otwarcie na inne narody: „Nie ma już różnicy pomiędzy Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich” (Rz 10, 11). Wiara w Chrystusa pozwala przekroczyć bariery społeczne: „Nie ma niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie” (Gal 3, 28). Podczas swych podróży Paweł najpierw zwracał się do Żydów, ale nie pomijał innych ludzi. Dowodził: „Czyż Bóg jest Bogiem jedynie Żydów? Czy nie również i pogan? Zapewne również i pogan. Przecież jest tylko jeden Bóg” (Rz 3, 29). Twierdził: „Stałem się wszystkim dla wszystkich” (1 Kor 9, 22). Uważał się głównie za apostoła pogan: „Mnie zostało powierzone głoszenie Ewangelii wśród pogan, podobnie jak Piotrowi wśród Żydów” (Gal 2, 7). W przemowie na Areopagu nawiązał do kultu Greków i do ich poetów (Dz 17, 16-32). Z poganami zasiadał do stołu, a nawet zganił Piotra za chwiejną postawę w tym względzie (Gal 2, 11-14).

Uniwersalizm św. Pawła jeszcze bardziej przejawia się w sposobie pojmowania Chrystusa. Ewangelie ukazują najpierw Człowieka, a potem wykazują, że jest On Mesjaszem i Synem Bożym.

Piotr w dniu Zestania Ducha Świętego mówi: „Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego postannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami (...). Tego Męża przybiliście rękami bezbożnych i zabiliście” (Dz 2, 22). W domu Korneliusza zapewniał: „My jesteśmy świadkami tego wszystkiego, co zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jerozolimie (...) my, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego Zmartwychwstaniu” (Dz 10, 39). Paweł nie towarzyszył Jezusowi w czasie ziemskiej działalności. Zetknął się z Nim w tajemniczym widzeniu pod Damazkiem (Dz 9, 1-17). Dopiero po trzech latach udał się do Jerozolimy, gdzie spędził u Piotra „tylko piętnaście dni” (Gal 1, 18). Tam spotkał tylko Jakuba i Jana (Gal 2, 9). Zatem Paweł opierał orędzie, które głosił, bardziej na Objawieniu, które sam otrzymał, niż na świadectwie apostołów (1 Kor 12, 1-11).

W kręgu Piotra starano się wykazać, że Jezus z Nazaretu jest Mesjaszem, czyli Chrystusem (Dz 2, 36), który przyszedł na świat zgodnie z prorocstwami Starego Testamentu (Dz 2, 24; 34; 3, 22; 4, 11). Paweł dokonał identyfikacji Chrystusa z Mądrością Bożą, która uczestniczyła w stwarzaniu świata: „Od wieków jestem stworzona, od początku, zanim ziemia powstała (...). Gdy niebo umacniał, z Nim byłem, gdy kreślił sklepienie nad bezmiarem wód” (Prz. 8, 23-27). Szybko zauważono, że wizja personifikowanej Mądrości jest zbliżona do wizji greckiego

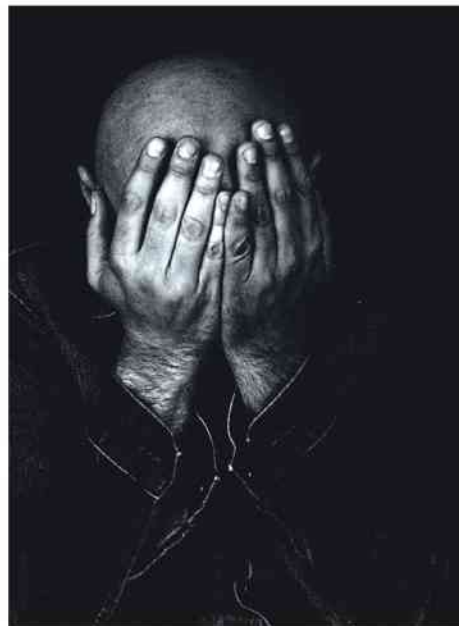
l'automne qui verra se dérouler le mondial de volley-ball dans ses deux éditions, masculine et féminine. Les Polonais, champions d'Europe, et les Polonaises, médaillées européennes de bronze, tenteront d'accéder à la plus haute marche du podium mondial. Et la politique? Le rendez-vous le plus important de l'année aura lieu également à l'automne, entre le 19 septembre et le 3 octobre. Il s'agit des élections présidentielles pour lesquelles, actuellement, il y a déjà trois candidats déclarés. Ce ne sont toutefois que des seconds couteaux qui ne menacent aucunement les têtes d'affiche. On peut penser que le président sortant, Lech Kaczyński, et le Premier ministre, Donald Tusk, prendront part à la course présidentielle, tandis que les journaux comptent aussi sur Włodzimierz Cimoszewicz. Les sondages fleurissant depuis longtemps sur cette échéance, nous aurons l'occasion d'y revenir au cours des mois à venir. L'autre rendez-vous politique aura lieu entre le 14 novembre 2010 et le 9 janvier 2011. Ce seront les élections locales et régionales destinées à renouveler le personnel politique des communes, des districts et des régions. On peut se risquer à parier que la Plateforme civique (PO) remportera le morceau. Ce n'est pas que les Polonais aiment toujours autant les libéraux, mais c'est faute de mieux. D'ailleurs, un sondage GfK Polonia pour le quotidien Rzeczpospolita montre que les citoyens sont assez pessimistes sur l'avenir de la coalition PO-PSL, car 50% d'entre eux estiment qu'elle va éclater. 51% pensent même que l'on verra la création d'une nouvelle formation politique. D'une manière générale, il ressort de ce sondage une vision très pessimiste de l'année: 68% craignent une hausse des impôts, 64% une détérioration de leur situation matérielle, 59% une hausse du chômage, 48% une hausse de la délinquance, 46% une détérioration de la situation économique du pays. Le pire, c'est le système de santé pour lequel 79% ne voient pas d'amélioration. Nos compatriotes broient vraiment du noir. □

Niedoskonałość urzędnicza

Nieudolność obecnych rządów widać najlepiej na przykładzie służby zdrowia. To wrażliwa dziedzina, gdzie wszelkie błędy najszybciej wychodzą na wierzch. W dodatku o niedofinansowaną opiekę zdrowotną potykają się wszystkie rządy. Platforma pobiła tu jednak rekordy.

Poszło o tzw. „niestandardową chemioterapię”. Szukając oszczędności, ograniczono liczbę placówek wykonujących takie zabiegi. Szybko okazało się, że oznacza to skazanie sporej grupy chorych na raka na śmierć. Informacje medialne przyniosły wstrząsające obrazki ze szpitali i tży pacjentów. Z decyzji się wycofano, a winę zwalono na Narodowy Fundusz Zdrowia. Rzecznik rządu Graś poinformował, że „Premier Donald Tusk zobowiązał szefa NFZ Jacka Paszkiewicza, aby ten w ciągu dwóch tygodni uregulował sprawy związane z rozporządzeniem dotyczącym leczenia tak zwaną chemioterapią niestandardową”. Szef NFZ został też ukarany zabranieniem miesięcznej pensji.

Z kolei minister zdrowia Ewa Kopacz powiedziała, że rozmowa z premierem „była trudna”. Minister oraz szef NFZ prze-



prosil także pacjentów za niedogodności związane z tym rozporządzeniem. Paszkiewicz wziął winę na siebie. Minister zdrowia Ewa Kopacz powiedziała z kolei, że pacjenci znaleźli się w sytuacji... „niedoskonałości urzędniczej”.

Gdyby nie było tak strasznie, byłoby nawet śmiesznie. Wyrozumiałość premiera skrytykował nawet jego kolega z boiska, Grzegorz Schetyna. Niektórzy mówią jednak o tym, że jest to rewanż za wcześniejszą dymisję ze stanowiska szefa MSWiA. Tusk mówił wówczas: „Chłopaki nie płaczą”. Teraz mówi się, że owszem „nie płaczą”, ale za to się mszczą... □



Jan Kciuk



Logosa, który jako pośrednik między Bogiem a światem niesie ludziom poznanie i mądrość. W Prologu Jana widzimy identyfikację Chrystusa z Logosem (Słowem): „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Wszystko się przez Nie stało, w Nim było życie (...). Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami” (J 1, 1-14). Paweł nie nazywał Chrystusa wprost Słowem (Logosem), ale nauczał: „My głosimy Chrystusa, który jest mocą i mądrością Bożą” (1 Kor 1, 24), podkreślał, że „Chrystus stał się dla nas mądrością od Boga” (1 Kor 1, 30). W liście do Kolosan twierdził: „W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte” (Kol 2, 3).

U Pawła, podobnie jak w Ewangelii Jana, dominuje spojrzenie niejako od góry: „On istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi. W zewnętrznym przejawie uznany tylko za człowieka, uniżył samego siebie stawszy się posłusznym aż do śmierci i to krzyżowej. Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i darował Mu imię, które jest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięto się każde kolano istot niebieskich i ziemskich, i podziemnych i aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca” (Ef 1, 6-11). W tej wizji Chrystus jawi się jako Syn Boży (równy Bogu co do natury), który schodzi na świat i podaje się cier-

pieniu, by znowu wrócić w chwale. Tę wizję Paweł rozwijał: „On jest obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec wszelkiego stworzenia, bo w Nim wszystko zostało stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze. Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone. On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie. I On jest Głową Ciała – Kościoła. On jest Początkiem” (Kol 1, 15-18). Można zrozumieć, że przy takim ujęciu niejako nie ma miejsca na przypominanie, że gdy Jezus urodził się, to „Maryja owińnięta Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było miejsca w gospodzie” (Łk 2, 7), albo że uzdrowił paralityka (Łk 5, 17). Tego rodzaju szczegółów Paweł znał zapewne niewiele.

Misja Chrystusa obejmuje nie tylko Żydów, nie tylko wszystkich ludzi, ale także byty widzialne i niewidzialne, ziemskie i niebieskie, owe Trony i Zwierzchności, czyli po prostu wszystko: „Całe stworzenie jęczy i wdycha w bólach rodzenia (...) również ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych” (Rz 8, 18-22). Jest to kosmiczny wymiar zbawienia. Tak więc wizja teologiczna św. Pawła obejmuje całą rzeczywistość stworzoną, czyli ma charakter uniwersalny. □

ks. Józef Grzywaczewski



POLSKA | FRANCJA | ŚWIAT

Terroryści i skanery

Anna Rzczycka

Od 11 września 2001 roku i terrorystycznego ataku na World Trade Center minęło przeszło 8 lat. Jak jednak wykazały wypadki z 25 grudnia 2009 roku, wojna z Al-Kaidą nie została ani zakończona, ani wygrana. W dzień Bożego Narodzenia doszło do nieudanej na szczęście próby zamachu bombowego, który mógł kosztować życie 290 osób. Terrorysta, 23-letniemu Nigeryjczykowi, Umarowi Farukowi Abdulmatullabowi udało się wejść na pokład samolotu NordWest linii Amsterdam-Detroit z ładunkiem wybuchowym przyczepionym do nogi. Ta bomba domowej produkcji na szczęście nie wybuchła, a zamachowiec



został obezwładniony przez jednego z pasażerów. Śledztwo wykazało, że w listopadzie 2009 roku, a więc na miesiąc przed próbą zamachu, ojciec młodego mułmanina – znany nigeryjski bankier – poinformował amerykańską dyplomację o terrorystycznych skłonnościach swego synka. Informacje te jednak nie zostały wzięte

pod uwagę i amerykańska wiza Umara nie została anulowana. Szefowa amerykańskiej dyplomacji, Hillary Clinton zapewniła, że wszystkie procedury były respektowane, problem polega jednak na tym, że ministerstwo spraw zagranicznych może unieważnić wizę tylko z przyczyn dyplomatycznych, innymi powodami zajmuje się Ośrodek Antyterrorystyczny, a ten wyraźnie nie zareagował na czas.

Na wiadomość o tym, że amerykańskie służby wywiadowcze „zawaliły robotę”, prezydent Obama wpadł w szat: odbył najpierw rozmowy z kierownictwem CIA i swym doradcą ds. terroryzmu, Johnem Brennanem, a potem zwołał naradę wszystkich wysoko postawionych osób odpowiedzialnych za walkę z terroryzmem. Dostało się wszystkim po kolei, chociaż wbrew oczekiwaniom nikt nie został zmuszony do podania się do dymisji. Szef Białego Domu całą odpowiedzialność wzięł na siebie i obiecał, że biurokratyczne przyczyny nie staną w przyszłości na przeszkodzie skuteczniejszemu zapobieganiu terroryzmowi eksportowanemu do Stanów Zjednoczonych. Barack Obama postanowił natychmiast wzmocnić system bezpieczeństwa na lotniskach i w samolotach. Pasażerowie z 14 krajów – Iranu, Sudanu, Kuby, Nigerii, Algierii, Afganistanu, Jemenu, Libii, Pakistanu, Arabii Saudyjskiej, Iraku, Egiptu, Libanu i Somalii – poddawani są od 1 stycznia

systematycznym kontrolom osobistym. Na listę „no fly list”, gdzie figuruje 4000 osób, które nie mają prawa odbywać lotów do Stanów Zjednoczonych, dorzucono setki nazwisk.

Do próby zamachu na samolot Amsterdam-Detroit przynależała się tymczasem jemeńska gałąź Al-Kaidy – Aqap. Jemen, który jest kolebką rodziny Ben Ladena, stał się w ostatnich latach wymarzoną terenem dla akcji terrorystów. Terytorium jest ogromne, a władze walczące z dwoma rebeliami i uzbrojonymi plemionami nie są w stanie kontrolować całego kraju. Z początku rząd w Saanie prowadził politykę wyciągniętej ręki w stosunku do ugrupowania Usamy Ben Ladena. Od pewnego czasu jednak mnoży ofensywy na jego bazy. Ameryka wspiera go militarnie i finansowo, mając świadomość, że, jak powiedziała Hillary Clinton, „niestabilność w tym kraju jest zagrożeniem dla stabilności regionalnej, a nawet światowej”. Tematem numer jeden refleksji stał się też stan bezpieczeństwa na lotniskach i w samolotach. Bomba domowej produkcji, którą transportował Umar Faruk Abdulmatullab, nie została wykryta przez wykrywacz metali, przez który przechodzą wszyscy pasażerowie przed wejściem do samolotu. Mogłaby natomiast zostać namierzona przez aparaturę zwaną skanerem, która pozwala zobaczyć na monitorze sylwetkę ciała, łącznie z tym, co pasażer ma pod ubraniem. W ciągu najbliższych miesięcy 50 takich skanerów ma zostać zainstalowanych na lotnisku Schiphol w Amsterdamie, czyli tam, skąd do Stanów Zjednoczonych wyruszył Nigeryjczyk. W skanery będą także wyposażane stopniowo wszystkie lotniska brytyjskie. **We Francji nad ewentualnością wprowadzenia tej supernowoczesnej i bardzo drogiej aparatury ma się zastanowić grupa robocza, którą powołało do życia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.** Za wprowadzeniem nowej technologii na europejskich lotniskach opowiedział się także szef dyplomacji włoskiej, Franco Frattini, przyznając wszelako, że skanery stanowią poważną ingerencję w intymność pasażerów. Niemcy postanowiły poczekać na nową generację skanerów, które po „prześwietleń” pasażera natychmiast niszczą uzyskany obraz. □



KRONIKA POLONIJNA

od 1992 r. redaguje Zbigniew A. Judycki

FRANCJA

• W związku z obchodami Roku Chopinowskiego we Francji pojawiła się propozycja, aby proch kompozytora przenieść z cmentarza Pere-Lachaise do Panteonu. O umieszczenie szczątków Chopina pomiędzy najwybitniejszymi Francuzami zaapelował do prezydenta Nicolasa Sarkozy'ego komisarz obchodów Roku Chopinowskiego, Alain Duault. W Panteonie spoczywają już między innymi prochy Marii Skłodowskiej-Curie.

USA

• Z niemal 10 milionów członków Polonii amerykańskiej około 90% to ludzie urodzeni w Stanach Zjednoczonych, a około 5% imi-

gracja z Polski. Te proporcje utrzymują się mniej więcej na stałym poziomie od ostatnich 20-30 lat. Największe skupisko rodaków to Chicago, tradycyjnie kojarzone z centrum starszych imigrantów. Obecnie mieszka w tym rejonie ok. 800 tysięcy Polonusów. Drugim największym skupiskiem Polonii jest Detroit, w którym mieszka około pół miliona naszych rodaków. W Filadelfii i Nowym Jorku żyje po około 270 tysięcy Amerykanów polskiego pochodzenia. Inne większe skupiska Polonii to: Buffalo, Pittsburgh, Milwaukee, Cleveland, Los Angeles i Boston. Charakterystycznym zjawiskiem jest fakt, że przed rokiem 1989 niektórzy Polacy wstydziły się przyznać, skąd pochodzą i dążyli do jak najszybszej amerykańskiej swoich dzieci. Dziś otwarcie mówią o swojej polskości.



GŁOS WOKÓŁ SPORTU

☺ Gospodarze VIII Zimowych Światowych Igrzysk Polonijnych, które w marcu (6-14) odbędą się pod Tatrami, spodziewają się uczestnictwa w nich około 800 osób ze wszystkich kontynentów. Patronat nad imprezą objął prezydent Lech Kaczyński.

☺ Justyna Kowalczyk triumfowała w 75. Plebiscycie „Przeglądu Sportowego” na 10 Najlepszych Sportowców Polski 2009. „Polska królowa nart” to dwukrotna mistrzyni świata i triumfatorka klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. Wyprzedziła w finałowym głosowaniu Anitę Włodarczyk (LA), Piotra Gruszkę (siatkarz), Tomasza Majewskiego (LA), Annę Rogowską (LA), czwórkę wioślarską (Adama Korolę, Michała Jelińskiego, Marka Kolbowicza, Konrada Wasielewskiego), Tomasza Golloba (żużel), Tomasza Adamka (boks), Annę Barańską (siatkówka) i Maję Włoszczowską (kolarstwo). Na Gali Mistrzów Sportu w Warszawie uhonorowano także innych sportowców. Najlepszą Drużyną Roku 2009 została wybrana reprezentacja Polski siatkarzy, a Trenerem Roku 2009 został Bogdan Wenta (piłka ręczna). Najlepszym gospodarzem imprez sportowych w 2009 roku została wybrana Łódź (organizator mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn oraz mistrzostw Europy kobiet). Najlepszą masową imprezą sportową organizowaną w Polsce został wybrany Bieg Piastów.

☺ Justyna Kowalczyk wygrała odbywające się w Val di Fiemme zawody Pucharu Świata kończące tegoroczny cykl Tour de Ski. Polka odrobiła ponad pół minuty straty na podejściu na morderczy stok Alpe Cermis do Petry Majdic i w fenomenalnym stylu wygrała całe zawody TdS.

☺ W PŚ w skokach narciarskich w Kulm triumfował reprezentujący gospodarzy Austriak

Schlienzauer. Matysz był 7 i 8. W pierwszym konkursie najlepsze miejsce w historii tych zawodów (13) zajął Rutkowski. Adam Matysz nie jedzie na następne zawody PŚ do Sapporo i przygotowuje się Wiśle do konkursu PŚ w Zakopanem i do olimpiady.

☺ Maciej Kot zajął drugie miejsce w tzw. Pucharze Kontynentalnym w skokach narciarskich w Sapporo.

☺ Tomasz Sikora w końcu przełamał się i na swoich ulubionych trasach w Oberhofie zajął medalowe trzecie miejsce w zawodach Pucharu Świata w biathlonie w biegu masowym.

☺ Transfery piłkarskie. Senegalski pomocnik Issa Ba pojawił się na testach w Wiśle Kraków. Celtic Glasgow rozpoczął negocjacje z Lechem Poznań i zaproponował za Bośniaka Stilića 3 miliony euro. Zainteresowanie piłkarzem zgłosił jednak nagle także rosyjski Rubin Kazań. Polonia Warszawa złożyła ofertę Arkadiuszowi Radomskiemu (holenderski NEC). Jest już niemal pewne, że Moussa Ouattara powróci do warszawskiej Legii. Piłkarz odszedł w 2006 roku, po zaledwie jednym sezonie gry, kiedy uznał się, że chce odejść do niemieckiego Kaiserslautern. Tam kariery jednak nie zrobił, a w obecnej chwili jest głębokim rezerwowym. W czerwcu kończy mu się kontrakt. Piłkarzem Wisły Kraków ma zostać jeden z najlepszych napastników ligi, Dawid Nowak (GKS Bełchatów). Maciej Bykowski podpisał 1,5 roczny kontrakt z Polonią Bytom (ostatnio grał w klubach greckich). Adrian Paluchowski został na rok wypożyczony z Legii Warszawa do Piasta Gliwice. Arkadiusz Onyszko, który swoją autobiografią wywołał skandal w Danii, ustalił warunki kontraktu z Odrą Wodzisław. Wcześniej transfer Onyszki do Anglii zablockowało lobby... homoseksualistów, o których bramkarz wypowiedział się w swojej książce nie najlepiej. Były król strzelców polskiej ekstraklasy, Grzegorz Piatek, podpisał kontrakt z klubem greckiej trzeciej ligi Doxa Kranoulas.

☺ Polacy za granicą. Radostaw Majewski zaliczył kolejny udany występ w barwach Nottingham Forrest. Polski pomocnik strzelił piękną bramkę w wygranym 3:1 meczu z West Bromwich Albion.

☺ Polscy szczypiornicy w ramach przygotowań do rozpoczynających się w styczniu mistrzostw Europy w Austrii przegrali w ostatnim kontrolnym meczu z wicemistrzami świata, Chorwatami (21:25) i tym samym zajęli dopiero 11 miejsce w turnieju Interwetten Cup w Wiener Neustadt. Wcześniej Polacy wygrali z Austrią i Węgrami.

☺ Takuma Sato jest obecnie najpoważniejszym kandydatem do podpisania kontraktu z zespołem Renault F1 Racing, gdzie byłby partnerem Roberta Kubicy. Sam Kubica szykował się ostatnio do startu w samochodowym Rajdzie Monte Carlo.

☺ Tadeusz Błażusiak, zawodnik fabrycznego zespołu KTM, zdobył Puchar Świata 2010 w motocyklowym halowym enduro. Nowotarzanin zdominował przedostatnią eliminację i zapewnił sobie tytuł na jedną eliminację przed końcem.

☺ Sebastian Kawa (Aeroklub Bielsko-Bialski) obronił tytuł mistrza świata w wyścigach szymbowcowych. W zawodach w Chile wygrał cztery z ośmiu konkurencji. Stanisław Wujczak (Aeroklub Leszczyński) zajął ósme miejsce.

☺ Hokeiści Comarch Cracovii wygrali na wyjeździe z Akuną Naprzód Janów 5:0 w meczu Polskiej Ligi Hokeja. Mistrzowie Polski zatarli fatalne wrażenie, jakie pozostawili po ostatnim meczu z GKS Tychy, który zakończył się ich porażką 2:5. W pozostałych meczach Wojas Podhale Nowy Targ wygrał z GKS KH Jastrzębie 3:2, a GKS Tychy dopiero po rzutach karnych pokonał Zagłębie Sosnowiec 5:4.

☺ Agnieszka Radwańska pokonała Jill Craybas w pierwszej rundzie turnieju WTA Tour na twardej kortach w Sydney. Był to rewanż za to, że Amerykanka w finałowej rundzie eliminacji wyeliminowała... młodszą siostrę Agnieszki - Urszulę. □

AUSTRIA

• Redakcja pisma Polonii w Austrii „Jupiter”, organ Klubu Inteligencji Polskiej w Austrii oraz Kongres Polonii w Austrii przyznali Złote Sowy Polonii (polonijne Oscary) za rok 2009. Po wnikliwej analizie nadesłanych propozycji Kapituła Złotych Sów postanowiła wręczyć statuetki przedstawicielom Polonii świata w siedmiu kategoriach. Jako osobę spoza środowisk polonijnych, która zrobiła wiele na rzecz promocji kultury Polskiej i niósła różnorodną pomoc Polonii, Złotą Sową uhonorowano dyrektora Theater Brett - za promocję polskiej sztuki scenicznej w Wiedniu, cyklicznie wystawianie polskich dramatów granych przez polskie teatry w ramach festiwalu Theaterkarussell. Koncert Galowy i wręczenie statuetek odbędzie się dnia 20 marca, godz. 17. w Wiedeńskiej Stacji PAN. W części artystycznej z recitale wystąpi Dominika Zamara (sopran) - Polka (wrocławianka) występująca na deskach opery La Scala w Mediolanie. Akompaniować jej będzie Cezary Kwapisz - znany wiedeńskiej publiczności pianista, jeden z laureatów Konkursu Chopinowskiego.

DUBAJ

• 5. stycznia 2010 roku odbyło się w Dubaju otwarcie najwyższego budynku na świecie nazwanego Burj Dubai, którą

to nazwę podczas inauguracji zmieniono na Burj Khalifa. Ma on 828 metrów. W inauguracji uczestniczyło 60 000 osób. Mało kto jednak wie, że jakiś minimalny udział w tym sukcesie miał także i Polak - Ryszard Grabski. Budynek zaprojektowała firma z Chicago. Jej przedstawiciele przyznali, że początkowo inwestor chciał, aby budynek był wyższy niż „101” w Tajpei, stolicy Tajwanu. *Potem naciskano na architektów, aby ciągnąc budynek jak najwyżej* - mówił tuż przed otwarciem inwestycji architekt Bill Baker ze Skidmore, Owings and Merrill (SOM). Teraz Burj Khalifa jest wyższy od poprzedniego rekordzisty o 984 stopy. W realizacji projektu w Dubaju brał udział Ryszard Grabski, Polak mieszkający w Chicago. Pracuje on dla biur projektowych i wykonuje modele różnego rodzaju obiektów na potrzeby firm architektonicznych. Prezentował on modele wieżowca wykonawcom w Dubaju. [inf. R. Mikołajczak] □



Państwo nie nada sensu życiu człowieka

Rozmowa Pawła Bielińskiego z prymasem Węgier, kard. Peterem Erdő, przewodniczącym Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE)

P.B.: W państwach europejskich istnieje wiele modeli stosunków Kościół–państwo. Czy należałoby je zunifikować, tak aby w zjednoczonej Europie obowiązywał tylko jeden model?

Kard.P.E.: Nie. Jestem głęboko przekonany, że nie jest to możliwe z powodów historycznych i socjologicznych, a nawet niepożądane. Model stosunków między Kościołem i państwem w znacznej mierze zależy od kultury i tradycji każdego kraju i narodu. Dlatego istnieje wielość tych modeli. Grzechem byłoby je zunifikować. W Unii Europejskiej jest to tym bardziej nie do przyjęcia, że nie powinna ona mieć żadnego własnego modelu. Stosunki państwo–Kościół leżą bowiem w gestii poszczególnych krajów członkowskich. Należy uszanować tę różnorodność.

W przeszłości w Europie istniały wielkie imperia. Jeśli chciały przetrwać dłużej niż dziesięć lat, musiały szanować tożsamość grup etnicznych i religijnych.

Bez względu na obowiązujący model stosunków Kościół–państwo zawsze chodzi o ich współpracę dla dobra społeczeństwa...

...ale także ta współpraca wyraża się w odmiennych formułach uwarunkowanych historycznie, np. w świeckości państwa w przypadku krajów kultury łacińskiej. Współpraca i komplemen-

tarność państwa i Kościoła stanowi pewną formę pomocniczości. Państwo może regulować życie od narodzenia do śmierci człowieka, ale nie nada temu życiu sensu. Samo z siebie nie tworzy też wizji świata, a nawet nie powinno narzucać obywatelom takiej jedynej wizji. To religie i inne wspólnoty istniejące w tonie społeczeństwa przekazują wartości i wizję świata. Państwo powinno być w stałym kontakcie z tymi wspólnotami, a nie tylko traktować wolność religijną jako prawo indywidualne. Jeśli prawo państwowe ma być przestrzegane, musi szanować przekonania rozpowszechnione w społeczeństwie. Inaczej trzeba by za każdym obywatelem postawić policjanta, a to przecież niemożliwe.

W społeczeństwach europejskich, coraz bardziej wielokulturowych, wieloetnicznych i wieloreligijnych, wspomniana przez Księdza Kardynała świeckość jawi się jako rozwiązanie pożądane także przez same Kościoły...



ZAPROSZENIE NA OPŁATEK ZWIĄZKOWY BRACTW RÓŻAŃCOWYCH W LENS

30 stycznia 2010 r. w Lens w Sali Millenium o godzinie 14³⁰.

Prezeski organizacji są proszone o zgłoszenie udziału swoich członkiń telefonicznie u sekretarki Bractwa, pani Stanisławy Napory – 03 21 76 79 50 lub prezeski, pani Marii Kaźmierczak – 03 20 27 10 33.

Język nośnikiem ojczystej kultury

... ciąg dalszy ze str. 2

Godne podkreślenia są takie inicjatywy krajowe, jak chociażby coroczny plebiscyt na „Mistrza Mowy Polskiej” – osobę, która w życiu publicznym postępuje się wzorową polszczyzną. Na uwagę zasługuje „Dyktando Ogólnopolskie,” które już od dziesięciu lat gromadzi entuzjastów języka polskiego. Wiele dobrego w rozwój psychiczny, intelektualny i moralny najmłodszego pokolenia Polaków wnosi też kampania społeczna „Cała Polska czyta dzieciom”. Z serdecznym podziękowaniem zwracamy się do tych rodzin, które pomimo trudności troszczą się o wychowanie dzieci w naszej bogatej kulturze chrześcijańskiej i dbają o piękno języka polskiego. Zachęcamy wszystkie rodziny, by były szkołą postępowania się językiem szacunku, prawdy, dobra i miłości. Jednocześnie kierujemy apel do wszystkich Polaków, w kraju i za granicą, aby zaangażowali się w inicjatywy zmierzające do obrony kultury i piękna polszczyzny. Jego motywacją powinno być poczucie godności osobistej, szacunek dla samego siebie, dla naszych bliźnich, dla kraju ojczystego i jego kultury, która ujmuje i budzi uznanie poznających ją cudzoziemców. „Wyrazem naszego szacunku do człowieka – mówił kiedyś Sługa Boży kard. Stefan Wyszyński – jest postępowanie się mową ojczystą, przemawianie językiem czystym, pięknym,

takim, który jak czerpak umie z myśli ludzkiej wziąć całą treść, by zamknąć ją w słowie. A co nie da się zamknąć w słowie, będzie się obficie przelewało, tworząc więź słów z myślą i duchem, ducha z miłością. Dopiero wtedy będzie to poezja, będzie to kultura, będzie to słowo pożywne jak pokarm. Takie właśnie słowo potrzebne jest współcześnie.” Niech więc mówienie na co dzień pięknym językiem polskim stanie się troską nas wszystkich, a szczególnie osób publicznych na każdym poziomie i stanowisku. Od gminnego samorządu do ministerstwa, a szczególnie w radiu i w telewizji; także w domu i na ulicy. Wzorem niech będzie dla nas Czcigodny Sługa Boży Jan Paweł II, niezrównany Mistrz polskiej mowy, który pięknym językiem mówił do nas przez całe lata jako Piotr naszych czasów, przypominając o wzajemnej miłości i pojednaniu, o wierności Bogu i człowiekowi.

Wszystkim, którzy podejmują szlachetny wysiłek moralnego odrodzenia naszej Ojczyzny i tworzenia, w duchu Ewangelii, kultury życia codziennego, godnej człowieka, Polaka i chrześcijanina, udzielamy Bożego błogostawieństwa. □

Z Listu pasterskiego Episkopatu Polski – 17 stycznia 2010

Pożądane tylko z pewnego punktu widzenia. Oczywiście państwo nie może uznawać tylko jednej wspólnoty religijnej, ale istnieje głębsza podstawa wolności religijnej, na co wskazała deklaracja „Dignitatis humanae” Soboru Watykańskiego II. Jest nią prawda – o naturze świata, o naturze ludzkiej, a także o Bogu. Człowiek ma szukać tej prawdy i ją odkrywać zgodnie ze swoją naturą, bez przeszkód zewnętrznych, gdyż jego godność polega na byciu wolnym. Są więc prawdy podstawowe, które powinny być wspólne, szanowane przez całe społeczeństwo. Minimum wartości i przekonań mocno zakorzenionych w rzeczywistości może stanowić podstawę także dla państwa i prawa państwowego.

Ale czy w obliczu coraz silniejszej sekularyzacji ten wspólny fundament wartości jest jeszcze możliwy?

Jest nadal możliwy. Wierzmy w ludzką zdolność do poznania prawdy, poznania świata i uznania jego Stwórcy. Na kartach Nowego Testamentu przekonuje o tym św. Paweł, pisząc o odpowiedzialności pogan za poznanie Boga, który staje się „widzialny dla umysłu poprzez Jego dzieła” (Rz 1, 20). Zdolność ta pozwala nam na optymizm co do istnienia minimum przekonań podzielanych przez całe społeczeństwo, a przynajmniej przez jego większą część. Zdarzają się oczywiście opinie czy przekonania bardzo szczególne czy wręcz szalone. Ale ogólnie rzecz biorąc, istnieje ta zdolność człowieka, dzięki której można osiągnąć konsens w społeczeństwie.

Często jednak to nauczanie Kościoła na temat prawdy, Boga czy ludzkiego życia bywa nierozumiane i w konsekwencji odrzucane...co wręcz grozi zanikiem społeczeństwa. Autodestrukcja społeczeństwa jest możliwością realną, choć z pewnością niechcianą.

Kiedyś Kościół wywierał większy wpływ na społeczeństwo m.in. za pośrednictwem kultury. Był wielkim mecenasem sztuki, literatury, nauki... Czy obecnie nie utracił tej funkcji inspiratora twórczości zakorzenionej w wierze?

Niezupełnie. Żyjemy w czasie wielkich zmian nie tylko kulturowych, ale także antropologicznych. Kultura słowa mówionego i pisanego, czytania, wypowiedziania się, logicznego myślenia jest bardzo osłabiona. Dominuje kultura audiowizualna silnych wrażeń, bliżej niesprecyzowanych emocji, co daje możliwość manipulacji człowiekiem, także na płaszczyźnie politycznej. Zagroza to samym podstawom antropologicznym demokracji. Jest ona bowiem oparta na założeniu, że istnieją różne partie mające własne interesy i formułujące programy, do których chcą przekonać wyborców. Gdy jednak nie ma nawet próby przekonywania – bo przekonania nie mają znaczenia, co jest bezpośrednim skutkiem manipulacji np. w mediach – gdzie jest demokracja? Problem dotyczy więc nie tylko Kościoła, ale także demokracji.

Na szczęście Kościół zna kulturę audiowizualną i dobrze wypowiada się w języku symboli. Stoją więc przed nim dwa zadania. Z jednej strony musi częściej używać tych form wyrazu, które są dziś bardziej zrozumiałe, a jednocześnie z drugiej strony musi zachować oazy jakości słowa mówionego i pisanego. Przecież nasz Pan, Jezus Chrystus nie tylko wykonywał gesty symboliczne, ale także nauczał słowem, dlatego tak wielką wartość ma dla nas Pismo Świąte. Wypetniajmy więc to podwójne zadanie.

Jan Paweł II w encyklice „Fides et ratio” napisał, że wielu ludzi współczesnych traci zaufanie do zdolności rozumu do obiektywnego poznania. Być może nadszedł czas, gdy Kościół powinien przywrócić to zaufanie i uczyć ludzi logicznego myślenia. □

Wspólne kolędowanie u Nazaretanek

W niedzielne popołudnie 3 stycznia, w Uroczystość Objawienia Pańskiego, klasztor Sióstr Nazaretanek przy ulicy Vaugirard rozbrzmiewał pięknymi nutami polskich kolęd.

W tym dniu na wspólne kolędowanie przybyły siostry zakonne z różnych zgromadzeń pracujące w Paryżu i okolicach. Spotkanie prowadził ks. infułat Stanisław Jeż, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, oraz ks. infułat Witold Kiedrowski – tutejszy kapelan.

Spotkania kolędowe stały się już tradycją. Co roku w Uroczystość Objawienia Pańskiego siostry spotykają się, by wspólnie modlić się, wielbić Boga pięknymi polskimi kolędami, a zarazem wzajemnie się poznać i wymienić doświadczeniami pracy duszpasterskiej.

Tegoroczne kolędowanie rozpoczęła wspólna modlitwa w pięknie udekorowanej kaplicy, po czym wszyscy uczestnicy spotkali się w bibliotece. Ks. inf. St. Jeż podzielił się z siostrami radościami i troskami towarzyszącymi pracy duszpasterskiej wśród polonii francuskiej. Zachęcił siostry do troski o formację religijną dzieci i rodzin, po czym wszyscy, jak polski zwyczaj każe, łamali się opłatkiem, składając sobie życzenia.

Siostry Nazaretanki, pod przewodnictwem Matki Teresy, przygotowały poczęstunek i tak przy kawie i tradycyjnych pączkach rozbrzmiewały dźwięki polskich kolęd i rozmów. To kolędowanie, tak bliskie każdemu polskiemu sercu, pozwalało sięgnąć pamięcią do domów rodzinnych, polskich parafii, przywołało wspomnienia dawnych wigilii. Swoim przeżyciem wigilijnym w niewoli rosyjskiej dzieliła się Matka Teresa. Również ks. inf. Witold

Kiedrowski opowiadał o spotkaniu wigilijnym w... kasynie robotniczym.

Wspaniałe, radosne spotkanie sióstr różnych wspólnot pozwala wzajemnie się poznać i ubogacić duchowo.

Dziękujemy ks. Rektorowi za uczestnictwo i podzielenie się tym, co tak bardzo ważne w naszej postudzie wśród polonii francuskiej, ks. inf. Kiedrowskiemu, który co roku towarzyszy nam i dzieli się bogactwem swych doświadczeń, oraz Siostram Nazaretankom za gościnność, ciepłe i serdeczne przyjęcie.

Niech w Nowym 2010 roku postuga sióstr zakonnych wśród naszych rodaków będzie jak światło gwiazdy, stale prowadzące do Pana, który przyszedł do człowieka, by wskazać tę właściwą, jedyną drogę do szczęścia i radości. □

s. M. Gabriela służebniczka NMP



fol. s. J. Korycińska





Srebrny Jubileusz w Harnes

Parafia Harnes uczciła srebrny jubileusz święceń kapłańskich swego Proboszcza, księdza Dziekana Daniela Żylińskiego



Ks. Jerzy Zawierucha, ks. Krystian Gawron, ks. Daniel Żyliński, ks. Rajmund Ankierski.



Ks. Daniel Żyliński z Mamą w otoczeniu księży koncelebransów i dzieci.

Harnes, niedziela 6 grudnia 2009 roku, parafianie polskiego pochodzenia zgromadzili się w kościele osiedla górniczego, by wziąć udział w dziękczynnej Ofierze Eucharystycznej koncelebrowanej w związku z Jubileuszem święceń kapłańskich miejscowego duszpasterza, ks. Dziekana Daniela Żylińskiego wspólnie z ks. Prałatem Krystianem Gawronem - wicerektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ks. Prałatem Rajmundem Ankierskim, ks. Jerzym Zawieruchą - proboszczem z Oignie-Osricourt, w obecności pana Philippe Duquesnoy - mera Harnes, reprezentacji miejscowej Rady Gminnej, i zarządu Polskiego Zjednoczenia Katolickiego.

Obecność wiernych z parafii, w których jubilat sprawował posługę kapłańską zanim otrzymał swą nominację w Harnes w 2008 roku, świadczy o przyjaźni i życzliwości łączących go z powierzonymi mu Wspólnotami, gdzie przyszło mu pracować przed przybyciem do Harnes.

Wszyscy parafianie z wielką gorliwością uczestniczyli w tej Mszy św. dziękczynnej, której przewodniczył sam Jubilat w koncelebrze ze wspomnianymi wyżej duchownymi. Przebieg celebracji wzbogacił śpiewem pieśni w języku polskim i francuskim, dostosowanych do tej rzadkiej uroczystości, Chór „Tradycja i Przyszłość”, przyczyniając się do powstania atmosfery skupienia, tak bardzo sprzyjającej modlitwie.

Głosząc okolicznościową homilię, ks. Wicerektor podkreślił przykładowo 25-letniej pracy duszpasterskiej ks. Dziekana, szczególnie przypominając jego pierwszą placówkę, związaną z jedenaścioletnim pobytom w Paryżu, a następnie trzynastu lat posługi w parafiach w Lievin, Calonnes, Avion i Billy-Montigny, kończąc na Harnes i Billy-Montigny, gdzie pracuje od roku.

Ks. Wicerektor podkreślił w tym kontekście znaczącą rolę kapłaństwa w kształtowaniu duchowego przeznaczenia człowieka. Kapłan jest depozytariuszem, szafarzem świętych sakramentów upoważnionym do tego przez samego Jezusa Chrystusa, który mówił do uczniów: *Weźmijcie Ducha Świętego, którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane* (J. 20,23). Kapłan jest pośrednikiem człowieka w jego relacjach z Bogiem. To pośrednictwo nie jest jednak w żaden sposób narzucane czy wymuszane. Człowiek sam musi dać świadectwo i okazać pragnienie włączenia swej duchowości do służby Bożej Miłości. Kościół nie może jednak bez kapłana istnieć, gdyż nie ma dostępu do sakramentu pojednania z Bogiem, ale i Kościół bez wiernych nie ma uzasadnienia do istnienia.

Następnie ks. Wicerektor zachęcał parafian do udzielania pomocy w pracy apostołskiemu swemu Duszpasterzowi, ks. Danielowi, z większym jeszcze natężeniem aniżeli w przeszłości, bo dzisiejsze czasy są trudniejsze. Zachęcał też do modlitwy dla wyproszenia nowych powołań kapłańskich i zakonnych wśród młodzieży parafii emigracji polskiej.

Przypomniał też, że poziom duchowy parafii zależy jednak nie tylko od jakości głoszenia Słowa Bożego, lecz także od wprowadzania w czyny życia codziennego nauk Kościoła przez wiernych. Świadectwem tego jest ich zaangażowanie się przy duszpasterzu w krzewienie wiary w środowisku, w którym żyją.

Zachęcał również rodziców do wychowywania dzieci w duchu chrześcijańskim, według zasady, że w pobożnych rodzinach istnieje większe prawdopodobieństwo pojawienia się ziarna powołania do kapłaństwa. Rodzina Jubilata sprawdziła to twierdzenie. Poboż-

ność Rodziców ks. Daniela nie była bez wpływu na jego pozytywną odpowiedź na wezwanie Pana do pracy pasterskiej w Bożej owczarni. Ks. Wicerektor wyraził w związku z tym Mamie Jubilata, obecnej w kościele, wyrazy wielkiego uznania oraz dziękował jej za poddanie się woli Bożej i ofiarowanie syna dla służenia Panu Bogu i bliźnim.

Błogosławieństwo poprzedziła wypowiedź ks. Daniela, w której składał podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do skonkretyzowania się jego odpowiedzi na Boże powołanie poprzez dwudziestopięcioletnią już dzisiaj posługę kapłańską. Obdarzył szczególnym słowem ks. Prałata Ankierskiego, który udzielił mu sakramentu chrztu świętego, a później naukę katechizmu poprowadził do sakramentu Eucharystii. To także Księdzu Prałatowi zwierzył się ze swych myśli o kapłaństwie, o stanie duchowym. Święceń kapłańskich udzielił mu ks. bp Szczepan Wesoły podczas uroczystej ceremonii, którą kierował i komentował ks. Prałat Ankierski w tutejszym kościele.

Jubilat wspominał również o zastudze swych Rodziców. Dziękował za ich świadectwo i przekazywanie wiary. Wspominał o nieustannym wsparciu ze strony swego Taty, którego dusza z całą pewnością raduje się dziś także, lecz w innym wymiarze, bo odszedł on już do Pana po wieczną nagrodę.

Po uroczystym błogosławieństwie, podczas gdy chór zaśpiewał radosną pieśń na cześć Jubilata „Słońce niech wschodzi tam gdzie Ty!”, dzieci w strojach ludowych obstały celebransów, by wspólnie pozować do fotografii - dla utrwalenia tego pięknego wydarzenia.

Ciągiem dalszym jubileuszowych obchodów było spotkanie parafian z ich Duszpasterzem w sali F. Szopena zorganizowane przez Komitet Towarzystw Miej-

scowych i Radę Parafialną. Prezes KTM, pani Teresa Spychała, złożyła ks. Danielowi gratulacje za dwudziestopięcioletnią pracę duszpasterską, a następnie kierowała dalszym przebiegiem spotkania.

Dzieci z katechizacji i z klas nauki języka polskiego wraz z opiekunkami złożyli ks. Jubilatowi i jego Mamie życzenia i podarowali kwiaty. Następnie życzenia długiej jeszcze i owocnej pracy w parafii składali Jubilatowi przedstawiciele poszczególnych stowarzyszeń miejscowych oraz miejscowi i przyjezdni jego przyjaciele. Upominki i kwiaty ofiarowane były mu nie tylko z okazji srebrnego jubileuszu święceń kapłańskich, lecz także i urodzin, przypadających dokładnie tego samego dnia oraz imienin (św. Daniel jest czczony 11 grudnia).

Następnie ks. Prądat Rajmund Ankiński podzielił się z obecnymi swoimi reflek-

sjami, jakie wywołują w nim wspomnienia drogi, którą przebył Jubilat od chwili, kiedy chrzczył go jako niemowlę, aż do dzisiejszego dnia, kiedy jest on już pięćdziesięcioletnim kapłanem, duszpasterzem parafii, w której także i on sam, przeszło pół wieku temu, jako nowo wyświęcony kapłan został powołany do służby Pańskiej. O ile jednak to ks. Daniel jest obecnie duchownym ojcem parafian – snuł dalej swój wywód ks. Prądat – o tyle on sam – chociaż taka funkcja nie istnieje w Kościele – uważa się za ich, miejscowych parafian, duchownego dziadka. A jako dobry dziadek obiecuje mu nadal służyć radą i pomocą... w granicach swych fizycznych sił.

W słowach podziękowania ks. Jubilat wyraził natomiast swe wzruszenie i wdzięczność za okazywane mu dowody przyjaźni i przywiązania. Nawiązując do otrzymanych życzeń, podkreślił, jak bardzo

ważne dla skutecznej pracy duszpasterskiej jest modlitewne wsparcie duchowe kapłana i współpraca z nim wiernych w życiu parafialnym.

Parafia jest wielką rodziną, w której ma panować wzajemna miłość, zgoda i wyrozumiałość. Każdy członek tej rodziny, w miarę swych zdolności i talentów, powinien się przyczyniać do tego, aby ich wspólnota rozwijała się pomyślnie i wzmacniała swą wiarę miłością do Boga i ludzi. Nawiązując do trudnej sytuacji duszpasterskiej parafii we Francji, wynikającej z braku księży, Jubilat gorąco zachęcał parafian do modlitwy o liczne powołania do służby Bogu i ludziom.

Lampka wina dodała nieco wszystkim humoru i zabrzmiało huczne „sto lat” i życzenia zdrowia i pomyślności w długiej jeszcze pracy wśród parafian. □

Uczestnik



Składanie życzeń Jubilatowi.



Spotkanie Jubilata z wiernymi z parafii.



POLACY WE FRANCJI

Oplatek w Mondeville

Zgodnie z kilkuletnią tradycją, rada parafialna polskiej parafii w Mondeville, wraz ze stowarzyszeniem Racines, zorganizowały 10 stycznia oplatek w sali parafialnej, udostępnionej tutejszej Polonii przez francuskich duszpasterzy. W tym roku odbył się on w zimowej, iście polskiej atmosferze. Spotkanie rozpoczęło od modlitwy i śpiewu kolęd. Wyśmienicie smakował bigos, zwłaszcza kiedy za oknami sypał obficie śnieg.

– Jestem tu z Polakami – powiedział Pierre

Chanu – bo już od wielu lat mam kontakt z nimi. Zawdzięczam to mojemu koledze, dzięki któremu byłem członkiem polskiego zespołu wokalnego „Furman”. Teraz uczestniczę w każdej imprezie organizowanej przez tutejszą Polonię. Kocham polską kuchnię i polską kulturę.

W spotkaniu uczestniczyły wszystkie pokolenia tutejszej Polonii. Byli jej przedstawiciele z Potigny, jak i młodzi Polacy, którzy od niedawna związali swoje losy z emigracją.

– Postanowiliśmy związać nasze życie z Francją – powiedzieli Ewa i Karol Hajdukowie. – W Polsce jest wielkie bezrobocie i mimo naszych dyplomów wyższych uczelni, nie mielibyśmy możliwości zatrudnienia. Chcemy też włączyć się w życie tutejszej Polonii, której tradycje są szczególnie bogate. Tego typu spotkania, jak dzisiejszy „oplatek”, mają jednocześnie wymiar religijny i integracyjny, ważny dla polskich emigrantów.

Dzielenie się oplatkiem, śpiewanie kolęd i tańczenie do rytmu polskich pieśni ludowych było przypomnieniem polskiej tradycji, która w emigracyjnej rzeczywistości ma szczególne, emocjonalne i patriotyczne znaczenie. □

Franciszek L. Ćwik



„Zdrada” Srokowskiego

Ukazał się drugi tom fascynującej sagi kresowej Stanisława Srokowskiego pt. „Zdrada”.

O pierwszym tomie, „Ukraińskim kochanku”, pisali: „Piękny i wstrząsający epos...” (Krzysztof Mastoń, „Rzeczpospolita”); „Polecam wszystkim doskonałą powieść Stanisława Srokowskiego, świetnie oddaje klimat Kresów Południowo-Wschodnich” (ks. T. Isakowicz – Zaleski); „Nie powinno jej zabraknąć w żadnej bibliotece publicznej. Nie pozwólmy znowu doprowadzić do sytuacji, w której wychowały się trzy pokolenia bez pamięci.” (Czesław Starosta, „Gość Niedzielny”); „Piękna w swym tragizmie opowieść o końcu świata Kresów” (Magdalena Ślusarska, historyk kultury, UKSW, „Rzeczpospolita”); „Tom chwałę, bo wysoko cenię.” (Włodzimierz Odojewski).

„Zdrada” znakomicie kontynuuje główne wątki „Ukraińskiego kochanka”. Roztacza bogatą panoramę Kresów z ich wielką kulturą i okrutnymi dramatami. Srokowski sięga do głębokich warstw historii, by unaocznić sens pamięci. W powieści jak w zwierciadle odbijają się polskie losy, kompleksy narodowe, dni chwały, przekleństwa i mity. Piękny i tragiczny wątek miłosny młodej Polki i ukraińskiego chłopca wpisuje się w krąg najciekawszych obrazów literatury europejskiej. Pełną napięcia fabułę wspierają realne wydarzenia, dokumenty, fakty, opowiadania i relacje świadków.



Książka dla młodzieży i dorosłych.

To powieść, dzięki której lepiej zrozumiemy Polskę, współczesną Europę i siebie

samych. Opowiada o czasie, o którym wielu chciałoby zapomnieć. Powiadomcie o książce innych. Nie pozwólmy, by pamięć o polskich Kresach zginęła.

Powiedzieli o niej:

„Najważniejszym celem tej powieści jest prawda i pamięć. Dlatego książkę nie tylko powinno się przeczytać, ale wręcz trzeba. Konieczne.” (Jerzy A. Świdziński, krytyk literacki); „Napisał Srokowski wspinał się i bardzo odważną książkę. Jestem zachwycony.” (Witold Listowski, prezes Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Kędzierzynie-Koźlu); „Zdrada wywarła na mnie ogromne wrażenie. Jest to książka wyjątkowa, niesamowita.” (Sulimir Stanisław Żuk, autor książek kresowych); „Znakomita książka!” (Włodzimierz Odojewski).

Autor zapowiada za rok tom trzeci trylogii. Warto mieć całość! Już teraz mówi się o niej **Biblia Kresów!** □

Strona internetowa pisarza: www.srokowski.art.pl. Pomagamy w organizacji spotkań autorskich. Czekamy na zaproszenia. Autor świetnie opowiada o swoich książkach. **Powieść można zamawiać** poprzez e-mail: piotr@arcana.pl, u wydawcy: Wydawnictwo ARCANA (Kraków, tel. +48 12 429 56 29), w księgarniach tradycyjnych, w księgarniach internetowych, w hurtowniach książek.

Cena detaliczna: około 30,00 zł.

Anna E. Kuśniarek, Agencja Literacka „M”,

agencjaliteracka@autograf.pl

Tom pierwszy jest jeszcze do zdobycia w księgarniach, można też zamówić przez Internet.



KATECHEZA

Kościół jest hierarchiczny

1. Słowo „hierarchia” odnosi się do swoistego uporządkowania, usystematyzowania jakiejś rzeczywistości (czasami podania jej struktury) – poczynawszy od najważniejszych, a skończywszy na najmniej ważnych częściach. Często mówimy o hierarchii wartości, którymi jako ludzie się kierujemy, czasem o hierarchii potrzeb. Mówimy też o hierarchicznej strukturze społeczeństwa lub państwa. Zapytajmy się zatem, co oznacza hierarchia Kościoła. Jakiej jest pochodzenie, natura i charakter?

2. Hierarchia Kościoła to struktura, której początek dał sam Pan Jezus, kiedy Apostołom i ich następcom powierzył urząd nauczania (głoszenia Ewangelii), uświęcania (sprawowanie sakramentów świętych) i rządzenia (czyli pasterzowania) w Jego imieniu i Jego mocą (por. kkk 874; kk 18). Chrystus ustanowił w Kościele różne postacie, które spełniają szafarz, wyposażeni w tym celu w świętą władzę. Tę właśnie władzę i troskę pasterską Pan Jezus przekazał Apostołom oraz ich następcom. Grono Apostolskie z postanowienia Chrystusa miało formę kolegium, czyli stałego zespołu, na czele którego stał św. Piotr (por. kkk 880; kk 19). Jemu również powierzył Pan „klucze Kościoła” (Mt 16, 18-19) i troskę o cały Kościół, nazywając go Opoką. Dar

„wiązań i rozwiązywania” został przekazany także całemu Kolegium Apostolskiemu pozostającemu w łączności ze swoją głową – Piotrem (kk 22). To pasterskie postannictwo Piotra i kolegium Apostołów stanowi jeden z fundamentów Kościoła i jest kontynuowane przez kościelną hierarchię, czyli biskupów pod przewodnictwem następcy św. Piotra – papieża (por. kkk 881).

3. Papież – Biskup Rzymu i następca św. Piotra, widzialna głowa Kościoła – jest fundamentem i źródłem jedności zarówno biskupów, jak i wszystkich wiernych. Ma on pełną, najwyższą i powszechną władzę nad Kościołem, którą wykonuje w niczym nie skrupowany sposób (kkk 882; DB 2,9). Także Kolegium Biskupów, działając w łączności z Biskupem Rzymu, jako jego głową, posiada najwyższą władzę w Kościele. Władzę tę – zawsze w łączności z papieżem – wykonuje uroczystie na soborze powszechnym (por. kkk 883-884; kk 22; KPK kan. 336-337). Poszczególni biskupi są widzialnym źródłem i fundamentem jedności w swoich diecezjach. Swoją władzę i pasterską troskę wykonują wspomagani przez prezbiterów i diakonów (kkk 886; kk 23).

Hierarchia Kościoła, czyli biskupi pod przewodnictwem papieża oraz wspomagający ich kapłani i diakoni, spełniają trojaki zadanie: nauczania, uświęcenia i rządzenia. Misja nauczania obejmuje głoszenie Ewangelii oraz przekazywanie

ITAKA
Centrum Poszukiwań
Ludzi Zaginionych

www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl
tel. (00 48) 22 654 70 70

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU



W dniu 17 października 2009 r. w Tuluzie we Francji zaginął **p. Henryk Dąbrowski**, uczestnik samotnego Biegu Hołdu i Pamięci Gen. Władysława Sikorskiego. Trasa biegu prowadzi z Warszawy do Gibraltaru poprzez takie miejscowości we Francji jak: Paryż, Orlean, Tuluz, Lourdes. Ma 66 lat, 170 cm wzrostu i brązowe oczy. Może mieć brodę i wąsy. Zaginiony posiada znak szczególnie w postaci zgrubienia chrząstki nosa.

Ktokolwiek widział **Henryka Dąbrowskiego** lub ma jakiegokolwiek informację o jego losie proszony jest o kontakt z **ITAKĄ - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całodobowym numerem: +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję.

Zdjęcia Henryka Dąbrowskiego oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl



Teresa Bilal i Danuta Faber mają przyjemność zaprosić na wystawę:

Włodzimierz Stelmaszczyk
« Images captées »

Wystawa czynna do 13 lutego, od wtorku do soboty w godzinach od 11⁰⁰ do 19³⁰.

Galerie Art Montparnasse – 2 bis, rue Raymond Losserand, 75014 Paris ; Métro : Gaîté ; Tél : 01 43 20 38 49, monart@wanadoo.fr ; www.artmontparnasse.com

Studium Filozoficzno-Etyczne-Społeczne im. Jana Pawła II oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Filozofii Klasycznej zaprasza na wykład:

BEZPIECZEŃSTWO CZŁOWIEKA WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE

w ramach wykładów otwartych z cyklu: „Prawda bliska życiu”, który zostanie wygłoszony przez **dr Pawła Gondka**

Sobota 6 lutego 2010 r. godzina 19⁰⁰, Seminarium Polskie w Issy-les-Moulineaux; 11, rue Jules Guesde, M^o Mairie d'Issy (12)

na niedzielę 31 stycznia

wiary otrzymanej od Chrystusa za pośrednictwem Apostołów, a także starania o ich nieomylny przekaz. Nieomylność udzielona jest papieżowi i kolegium biskupów, gdy wykonują swój urząd nauczycielski, ogłaszając definitywną naukę dotyczącą wiary i obyczajów (por. kkk 888, 891; kk 25). Postannictwo uświęcania obejmuje sprawowanie sakramentów, a szczególnie Eucharystii. Misja ta rozciąga się również na modlitwę i pracę oraz przykład życia i postęgu słowa (por. kkk 893; kk 26). Misja rządzenia obejmuje kierowanie powierzonym sobie Kościołom. Władzę tę sprawują biskupi w sposób zwyczajny i bezpośredni wobec swoich diecezji (por. kkk 895; kk 27).

4. Zapamiętajmy: „Chrystus ustanowił w swoim Kościele hierarchię i wyposażył ją w świętą władzę. Tworzą ją święci szafarze: biskupi, prezbiterzy, diakoni” (Kom kkk 179). Początek hierarchii Kościoła dał sam Pan Jezus, kiedy Apostołom i ich następcom powierzył urząd nauczania, uświęcania oraz rządzenia w Jego imieniu i Jego mocą. □

ks. Krzysztof Jończyk

A retenir: «Le Christ a institué dans son Eglise une hiérarchie et l'a dotée d'un pouvoir sacré. Elle est constituée des ministres sacrés: les évêques, les prêtres, les diacres». L'origine de la hiérarchie de l'Eglise vient du Seigneur Jésus lorsqu'il a confié aux apôtres et à leurs successeurs la charge d'enseignement, de sanctification et de gouvernement, en son Nom et avec sa puissance.

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

Mr Stanisław BARTNIK – Firminy 100 €

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wptacając na: CCP 1268-75 N PARIS



**GŁOS
KATOLICKI**

PRZYJACIELE

Ks. Georges CIECHOMSKI 70 €
Mr Evariste ZAMIARA 69,6 €
Mr Stéphane LACHOVIEZ 70 €
Mme Danuta MAŁECKA 100 €

Dalsza część listy Przyjaciół, będzie ukazywać się w kolejnych numerach

Czytelnikom, którzy w pier. ję Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

zespół **Accord** tel: 06 24 45 16 66



Oprawa muzyczna imprez: wesela, zabawy, bankiety

Studium Filozoficzno-Etyczne-Społeczne im. Jana Pawła II organizuje

kurs języka angielskiego dla początkujących

Zajęcia rozpoczyna się od 1 lutego 2010 i będą odbywać się w salce przy kościele polskim przy placu Concorde

Szczegółowe informacje w sekretariacie Studium:
236 bis, rue Saint Honoré; tel. 01 42 60 66 58
wtorki i środy 9.00-12.30, czwartki i piątki 16.00-19.00

Mini Mini – klub malucha

Mini Mini to bezpieczne miejsce, w którym Twój Maluch zostanie otoczony troskliwą opieką, a dzięki domowej atmosferze szybko odnajdzie się w nowym otoczeniu.

Zapewniam opiekę dzieci od 2 roku – całonocną od 8.30 do 17.30 oraz na godziny w zależności od potrzeb rodziców.

Nasz Klubik mieści się blisko metra nr. 7 (3 min od stacji La Courneuve)
Serdecznie zapraszamy Kontakt: **06 28 63 02 52** – Małgosia

Serdecznie zapraszamy naszych Rodaków z całego świata do udziału w

VIII Światowych Zimowych Igrzyskach Polonijnych – Zakopane 2010

ZAKOPANE
6-14 marca
2010

www.igrzyskapolonijnezakopane.pl

Gorączka sobotniej nocy...

Już wkrótce na paryskim parkiecie!
Komitet Organizacyjny PKZ zaprasza na **doroczny walentynkowy**

Bal Karnawałowy
„prawdziwa” orkiestra, bigos i inne polskie przysmaki

Sobota 14 lutego, godz. 19⁰⁰-2⁰⁰ | miejsce: podziemia kościoła St Paul; 55, bd Emile Zola w Nanterre | Cena: 15 €/osoba (koktajl wliczony, bezkonsumpcji)

Zgłoszenia prosimy przysyłać na adres: PMK, 263 bis, rue Saint-Honoré 75001 Paris z dopiskiem „PKZ-BAL” oraz z zaliczką 10 € | Czeka prosimy wypełnić na „PKZ” | Więcej informacji: **06 66 03 42 90, 01 43 60 53 62** lub **indykas@free.fr**

WARSZTAT SAMOCHODOWYUsługi w zakresie
mechaniki i blacharki

tel. 01 48 33 80 15

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...**Institut privé France-Europe Connexion**★ **IFEC** ★
★ **IFEC** ★
★ **IFEC** ★
★ **IFEC** ★
établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris**SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO**

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2009/2010.

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo: **STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE**
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELE, DALF i TCF

Cena: od 89 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris (M° Olympiades)Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 14 i od godz. 17 do godz. 19,
w sobotę od godz. 10 do godz. 13.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66.

Site: www.ifec-paris.fr; e-mail: ifec@free.fr

Poradnia Psychologicznaprzy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.**Usługi hydrauliczne**

- montaż i instalacje wszelkiego typu
- naprawy
- awarie (24/24)

tel. 06 19 87 33 99; e-mail: mgonski@wp.pl

**TOUS TRAVAUX DE RÉNOVATION :**enduit, peinture, pose de carrelage,
de papier peint, etc...Tél. 06 14 49 78 87;
www.zasonscy.eu**A-Z-RENO**firma budowlana zatrudni:
elektryka, plakistę, murarza
tel. 06 82 59 23 13**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

6, rue des Immeubles Industriels
- 75011 Paris (M° Nation)23, rue Desaix
69003 Lyon

N° Vert (cena komunikacji miejscowej) 0825 85 75 75

od poniedziałku do piątku: od 9⁰⁰ do 17⁰⁰,
w soboty: od 9⁰⁰ do 13⁰⁰.**PACZKI DO POLSKI:**

- wyjazdy w poniedziałki;
- odbiór z domu Klienta w Paryżu i okolicach;

SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE:

- linie autokarowe i lotnicze.

TRANSPORT TOWARÓW:

- z Francji do wszystkich państw Europy Wschodniej.

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 02 38 97 08 93.****KBE**

greenline

MIR-PLASTPRODUCENT OKIEN I DRZWI
PLASTIKOWYCH, ALUMINIOWYCHProdukcją i montażem okien i drzwi z PCV
zajmujemy się od początku naszej działalności.Odbiorcami naszych wyrobów są firmy,
instytucje i klienci indywidualni w całej Europie.Na taki rozwój pozwoliło nam wieloletnie
doświadczenie, wysoka jakość i estetyka
naszych wyrobów a także konkurencyjne ceny.
Zapraszamy do współpracy.

• Tel.0048 /768500818

• Przy autostradzie A4 - Legnica-Złotoryja

• mirplast1@onet.eu nr.fr.0612488536

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi”- do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.fr) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 5 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu

www.sindbad.pl



Sprzedż części samochodowych
Polskie ceny rynkowe
tel. 06 76 87 58 62



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

20 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia wieczorne i sobotnie
68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy -

ZAPISY PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY
Nowe przyjęcia w styczniu 2010

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

RESTAURANT POLONAIS
SALLE CLIMATISÉE

Heures d'ouverture :
du jeudi au samedi de 12h00 à 15h00,
le soir de 19h00 à 24h00.
Possibilité de réservation de la Salle pour
des repas collectifs et des conférences
du dimanche au mercredi..

Place Maurice Barrès - 75001 Paris
Tel. 01 42 60 43 33, fax: 01 55 35 32 27
www.crypte-polska.com; e-mail: crypte-polska@orange.fr

* Przeprowadzki, wywóz gruzu, porządkowanie, transport
materiałów budowlanych. **Możliwość fakturowania.**
T. 06.66.04.16.67

* Wywóz gruzu - 110 euro, pół kamiona - 60 euro; - dowóz
materiałów i przeprowadzki - 50 euro; - Mercedes Sprinter.
T. 06.18.05.04.95

7, rue Duphot, 75001 Paris
tel. 01 40 15 09 09
www.karolina.fr

*Szczęśliwego Nowego Roku
życzy Państwu*

KAROLINA

FRANCE - POLSKA - FRANCJA - POLOGNE - FRANCE - POLSKA
BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE - BILLETS D'AUTOCARS ET D'AVIONS

C:\pomoc komputerowa> Naprawa komputerow klasy
PC i MAC [instalacja systemow, usuwanie wirusow,
odzyskiwanie danych...]

C:\pomoc komputerowa> Naprawa laptopow_

C:\pomoc komputerowa> Tworzenie stron www_

C:\pomoc komputerowa> Oprogramowanie dla firm
[DEVIS, FACTURES...]

Aby kontynuowac naciśnij dowolny klawisz
lub zadzwon: 01 48 07 81 70, 06 25 05 38 62

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe itp. we Francji i w Polsce



* USŁUGI FRYZJERSKIE

damsko - męskie

06 31 90 09 36; 01 48 93 76 53 - ANNA

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* Firma przewozowa - «Monika» FRANCJA - POLSKA!
Przewóz osób, paczek, laweta, przeprowadzki.
Tel. fran. 06 21 12 48 55; e-mail: francja@monika.go3.pl
tel. pol. +48 602 258 007; +48 602 358 007; +48 15 844 03 04
Paczki odbieramy i dostarczamy na terenie całej Polski.

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 4 (2350): 24.1.2010
Commission paritaire N°: 0510 G 86630;
ISSN: 1279-953X

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Pisarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku 13.1.2010

Informacja o prenumeracie na stronie 23

**UBEZPIECZENIA PO POLSKU** Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

Tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 fax 01 34 17 43 51; e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac - 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKUJeśli uważasz, że masz problem z **ALKOHOLEM**, alkohol kieruje Twoim życiem,**PRZYJDŹ NA SPOTKANIE ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem - alkohol.

Spotkania AA odbywają się w każdy **WTOREK** w godz. **20.00-21.30** przy kościele św. Genowefy - 18 rue Claude Lorrain 75016 Paris (metro Exalmans).Anonimowość jest podstawową zasadą **ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW**.**NAM SIĘ UDAŁO - TOBIE TEŻ SIĘ MOŻE UDAĆ!!****Firma Castor - Profil**Proponuje stanowisko: **pracownik wykwalifikowany**.**Sektor:** budownictwo – wykończeniówka (mała murarka, montaż z płyt gipsowych, gładź szpachlowa, malowanie, znajomość elektryki lub hydrauliki mile widziana).**Wymagane:** świadectwo ukończenia szkoły budowlanej lub udokumentowane 2 lata doświadczenia.**Kontrakt pracy:** na czas nieokreślony – 39 godzin tygodniowo.Wynagrodzenie miesięczne brutto: **1800 €** + premie uznaniowe.**Kontakt:** Jerzy Gawel – tel. 06 29 51 39 56.**SAKTI ESTATE**achat ▪ vente ▪ gestion locative
kupno ▪ sprzedaż ▪ obsługa najmu**KATOWICE – KRAKÓW/CRACOVIE – PARIS**

tél. +33 (0)1.47.45.45.40

tél. +48 32 209 09 59

port. +33 (0)6.12.59.57.20

sf@saktiestate.pl

Investissez en Pologne **www.saktiestate.pl** Inwestuj w PolsceStowarzyszenie Rodzin Polskich i Polsko-Francuskich **VITA** organizuje**KONKURS PIOSENKI POLSKIEJ**

o tematyce patriotycznej i religijnej

który odbędzie się w dniu **13 lutego 2010** roku o godzinie 16 w Sali Biblioteki na IV piętrze w Domu Kombatanta – 20, rue Legendre

Nasi artyści zaprezentują się w trzech kategoriach:

- > dla dzieci od 3 do 8 lat
- > dla młodzieży od 8 do 14 lat
- > dla dorosłych

Zgłoszenia do konkursu oraz bilety w cenie 5 € od rodziny można nabyć:

u pani **Bogumiły Leśniak** (06 11 99 34 23)
u pani **Jadwigi Stochmal** (06 19 32 69 91),

Jeżeli nie posiadasz akompaniamentu powiedz nam, a my o resztę zadbamy.

PORADNIA PSYCHOLOGICZNA

przyjmuje dzieci, młodzież, dorosłych w języku polskim lub francuskim

Specjalizacja: **konflikty osobiste, rodzinne, depresja, problemy adaptacji****T. 06 77 50 07 61** (po 19h), Porte de Champerret; Paris XVII**SOLDE:** Do końca 2010 roku już tylko 11 miesięcy, dlatego proponujemy Wam nasz kalendarz w cenie 3 € (z kosztem wysyłki)**KUPON ZAMÓWIENIA****Kalendarz Głosu Katolickiego na 2010 rok - „Twarze Maryi”**

do przestania na adres redakcji: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris

PROSZĘ O PRZESŁANIE MI POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2010 ROK

Ilość egzemplarzy: ___ w cenie po 3€. Razem ___ €

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Dołączam: czek (dla Voix Catholique) gotówkę

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

25 stycznia – 31 stycznia

PONIEDZIAŁEK**25 stycznia**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Jedynekowe Przedszkole – program dla dzieci 9²⁰ Moje miejsce – reportaż 9⁴⁰ Potęga funduszy 9⁵⁰ Do wolnego świata – dokument 10⁴⁵ Siostry – serial 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12⁴⁰ Kanał Stalina – reportaż 13¹⁰ M jak miłość – serial 14⁰⁰ Doktor Ewa – serial 14⁴⁵ Forum 15³⁰ Program rozrywkowy 16⁰⁵ Moje miejsce – reportaż 16²⁵ Zaczysze gwiazd 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Jedynekowe Przedszkole – program dla dzieci 17⁴⁵ Słownik polsko polski – o kulturze języka polskiego 18¹⁰ Smaki polskie – magazyn 18²⁰ Najlepszy z najlepszych – teleturniej 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Z archiwum IPN – magazyn 21¹⁵ Barwy szczęścia – serial 21⁴⁰ Hokej na lodzie 23³⁰ Forum 0¹⁵ Serwis 0²⁵ Pogoda 0²⁵ Słownik polsko polski – o kulturze języka polskiego 0⁵⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK**26 stycznia**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Domisie – program dla dzieci 9²⁰ Akademia Domu i Wnętrza – magazyn 9³⁵ Najlepszy z najlepszych – teleturniej 10⁰⁰ Rozmowy na temat 10¹⁵ Misja Gryf – reportaż 10⁴⁵ Dom nad rozlewiskiem – serial 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Z archiwum IPN – magazyn 13⁰⁵ Barwy szczęścia – serial 13³⁰ Warto rozmawiać 14²⁰ Hokej na lodzie 16¹⁰ Saga rodów – magazyn 16³⁰ Maktowicz w podróży – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Domisie – program dla dzieci 17⁴⁵ Wielka gra(2) – na bis 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Miejsca Przekłete – dokument 21¹⁰ Barwy szczęścia – serial 21⁴⁰ Wilnoteka – magazyn 21⁵⁵ Anus mundi – reportaż 22²⁵ Sprint przez historię Przemysława Babiara – magazyn 22⁵⁰ Saga rodów – magazyn 23¹⁰ Warto rozmawiać 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹⁰ Maktowicz w podróży – magazyn 0³⁵ Magazyn Medyczny – Cukrzyca 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA**27 stycznia**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Jedynekowa 9²⁰ Laboratorium XXI wieku – magazyn 9⁴⁰ Schudnij – program poradnikowy 10⁰⁰ Made in Poland – teleturniej 10³⁰ Afisz – magazyn 10⁵⁵ Polska z bocznej drogi 11¹⁰ Zaproszenie – Warszawski Kanon 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Miejsca Przekłete – dokument 13⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 13³⁰ Tomasz Lis na żywo 14²⁵ Świętokrzyskie kolędowanie 15¹⁵ Sprint przez historię Przemysława Babiara – magazyn 15⁴⁰ Anus mundi – reportaż 16²⁰ Wilnoteka – magazyn 16³⁵ Podróżnik 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Jedynekowa 17⁴⁵ Ciągłe

jest obecny – reportaż 18⁰⁵ Polska z bocznej drogi 18²⁰ Dzika Polska – serial 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Tydzień Polski – magazyn 21¹⁵ Łączy nas Polska – magazyn 21³⁵ Barwy szczęścia – serial 22⁰⁵ Tata zza żelaznej kurtyny – dokument 22⁵⁵ Kronika waw.pl 23⁰⁵ Tomasz Lis na żywo 24⁰⁰ Serwis 0¹⁰ Pogoda 0¹⁰ Dzika Polska – serial 0³⁵ Szansa na życie – magazyn dla seniorów 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK**28 stycznia**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Budzik 9¹⁵ W krainie władcy smoków – serial 9⁴⁵ Raj 10¹⁵ Skarby nieodkryte – program edukacyjny 10⁴⁰ Rozmowy istotne 11¹⁰ Pomorskie krajobrazy – Magiczne pojezierze 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Tydzień Polski – magazyn 13⁰⁵ Łączy nas Polska – magazyn 13²⁵ Barwy szczęścia – serial 13⁵⁰ Tata zza żelaznej kurtyny – dokument 14⁴⁵ Laboratorium XXI wieku – magazyn 15⁰⁵ Bronisław Wildstein przedstawia 15⁴⁰ Niech Bóg błogostawi wasz dom – reportaż 16⁰⁰ Raj 16³⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ Budzik 17⁴⁵ Moliki książkowe – magazyn 17⁵⁵ Rozmowy istotne 18²⁵ Pomorskie krajobrazy – Magiczne pojezierze 18⁵⁰ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁵ Z daleka a z bliska 21²⁵ Egzamin z życia – serial 22¹⁵ Dekalog po Dekalogu – dokument 22⁴⁵ Pitbull – serial 23³⁰ Bronisław Wildstein przedstawia 0⁰⁵ Serwis 0¹⁵ Pogoda 0²⁰ Made in Poland – teleturniej 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK**29 stycznia**

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁵ Kwadrans po ósmej 8²⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁰ Ala i As – program dla dzieci 9¹⁵ W krainie władcy smoków – serial 9⁴⁵ Światowiec – magazyn 10¹⁰ Dwie Ojczyzny – reportaż 10³⁰ Szansa na Sukces 11²⁰ Notacje – dokument 11³⁰ Plebania – telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan – telenowela 12³⁵ Z daleka a z bliska 13²⁰ Egzamin z życia – serial 14⁰⁵ Hity satelity 14²⁰ Dekalog po Dekalogu – dokument 14⁵⁵ Zimy żal – widowisko 15⁵⁰ Ponad chodnikami – dokument 16²⁵ Portrety twórców 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ala i As – program dla dzieci 17⁴⁰ Afisz – magazyn 18⁰⁵ Dwie Ojczyzny – reportaż 18³⁰ Hity satelity 18⁴⁵ Plebania – telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Klan – telenowela 20⁴⁰ Koncert Galowy w podziemiach Wielickiej Kopalni 21¹⁰ Na dobre i na złe – serial 22⁰⁵ Na skraju lasu – film

23⁴⁰ Program rozrywkowy 0¹⁰ Serwis 0²⁰ Pogoda 0²⁰ Skarby nieodkryte – program edukacyjny 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA**30 stycznia**

6⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 8⁰⁰ Echa Panoramy 8³⁰ Pamiętaj o mnie 8⁴⁵ Na weekend – magazyn 9⁰⁰ Tam gdzie spadają gwiazdy – serial 9³⁰ Maktowicz w podróży – magazyn 10⁰⁰ Koncert Galowy w podziemiach Wielickiej Kopalni 10³⁰ Dzika Polska – serial 11⁰⁰ Złotopolscy – telenowela 11³⁰ Wojciech Cejrowski – reportaż 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Wielka Gra(2) – na bis 13¹⁵ Na dobre i na złe – serial 14²⁰ Hurtownia książek – magazyn 14⁴⁰ Made in Poland – teleturniej 15¹⁰ Siostry – serial 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Daniel i konie – dokument 18²⁵ M jak miłość – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Dom nad rozlewiskiem – serial 21⁰⁵ Ucieczka z kina Wolność – film 22³⁵ Program rozrywkowy 23²⁵ Smak tradycji – magazyn 23⁴⁵ Na weekend – magazyn 24⁰⁰ Koncert Galowy w podziemiach Wielickiej Kopalni 0³⁰ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA**31 stycznia**

6⁰⁰ Klan(5) – telenowela 7⁵⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁰ M jak miłość – serial 9³⁵ Ziarno – magazyn 10⁰⁵ Milusiaki – serial 10²⁰ Słownik polsko-polski 10⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 11¹⁵ Pamiętaj o mnie 11²⁵ Zaczysze gwiazd 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁵⁰ Kronika waw.pl 13⁰⁰ Msza św. – kościół Podwyższenia Krzyża w Czernej 14¹⁵ Królowie śródmięscia – serial 15⁰⁵ Chopin2010.pl 15³⁰ Tam gdzie biją polskie serca – reportaż 16⁰⁰ Skarby nieodkryte – program edukacyjny 16²⁵ Zaproszenie 16⁴⁵ Rozmowy na temat 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pamiętaj o mnie 17³⁰ Szansa na Sukces 18²⁵ M jak miłość – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Sfera 21¹⁰ Zagadkowa blondynka – widowisko 22⁰⁰ Program rozrywkowy 22³⁰ Czas dla kibica – Sport 24⁰⁰ M jak miłość – serial 0⁴⁵ Ziarno – magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

KUPON PRENUMERATY (ABONNEMENT)

- Pierwsza prenumerata (do końca stycznia tylko 50 €)
 Odnowienie/Renouvellement
 Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €)
 Przyjaciele „Głosu Katolickiego” (69,60 €)

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____

Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 ParisOSTATNI
TYDZIEŃ
PROMOCJI

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



fol. J. Wrońska

w zimowej szacie krakowskich Plant

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
750€

POLSKA
0011 800 311
01 70 75 19 11

POLSKA
0011 800 311
01 70 75 19 11

100%
PEŁNA SATYSFACJA
Z SERWISU KART

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarkety,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 600 311 ☎ 0 1 70 75 19 11

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1800* min
GSM Polska	300* min
Niemcy	1250* min
USA+GSM	1500* min
Włochy	1000* min
Anglia	1500* min
Kanada+GSM	1500* min
Francja	1250* min
GSM Francja	111* min

POCS Paris B448 227 203

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
☎ 0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com
Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014€/min (19.00-08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00-19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com